

# LUD

TYGODNIK KATOLICKI SPOŁECZNO-KULTURALNY — ZAŁOŻONY W 1920 ROKU  
"LUD" (O POVO) O MAIOR JORNAL POLONES DA AMÉR. LATINA — FUNDADO EM 1920

KURYTYBA — 29 listopada (novembro) — 1977 — Nr 3.554 — (46/77)

## Rosjanie i Kubańcy wypędzeni z Somalii

Trzy państwa: Etiopia z Erytreją, Dżibuti i Somalia stanowią tak zwany "Róg Afryki"; rejon o wielkim znaczeniu strategicznym. Erytreja jest prowincją Etiopii, w której rozgorzały walki powstańców erytrejskich pragnących uzyskać niepodległość tej prowincji. Do Etiopii należą także prowincja Ogaden zamieszkała prawie wyłącznie przez ludność pochodzenia somalijskiego (nomadzi Afar), geograficznie stanowiąca półwysp, który sięga w głąb terytorium Somalii. Nic więc dziwnego, że Somalia wspomaga wydatnie powstańców z Ogaden narażając się na bezpośredni konflikt z Etiopią.

Gdyby wojna z powstańcami Erytreji i Ogaden zakończyła się klęską wojsk etiopskich, oznaczałoby to oder-

wanie się od Etiopii dwóch wielkich i ważnych prowincji państwa, odcięcie jej od dostępu do morza w Erytreji i jej stopniowy upadek. Zdając sobie sprawę z ważności tego konfliktu, Etiopia (wierna sojuszniczka USA za rządów cesarza Haile Selassie) zwróciła się o pomoc do Rosji, jako że wprowadziła u siebie rządy marksistowskie po obaleniu władzy cesarskiej.

W międzyczasie Związek Sowiecki, którego wpływy w Etiopii i Somalii zdawały się być zagwarantowane, otrzymał niespodziewany cios ze strony tej ostatniej. Prezydent Somalii Siad Barre zerwał traktat przyjaźni zawarty z ZSRR w lipcu 1974 roku i nakazał doradcom sowieckim i kubańskim opuścić kraj w ściśle oznaczonym terminie i pozostawić tamże swe bazy i instalacje

wojskowe. Po Egipcie i Sudanie, Somalia jest już trzecim państwem, które zerwało swe przyjazne dotąd stosunki ze Związkiem Sowieckim.

Głównym powodem wypędzenia Rosjan i Kubańczyków z Somalii było wstrzymanie dowozu broni sowieckiej do Somalii, a równocześnie wysyła wielkiej ilości sowieckiego materiału wojennego do Etiopii, łącznie z myśliwcami MIG-21, czołgami i raketami. Poza tym Moskwa oskarżona została o sianie ziarna niezgody wśród krajów afrykańskich i o sabotaż ich wysiłków w utrzymaniu wspólnoty państw afrykańskich. W rezultacie, 3-milionowe państwo Somalii stało się obecnie sojusznikiem Zachodu, stawiając czoło 30-milionowej Etiopii, wspomaganą wybitnie przez ZSRR.

## Niewybaczalny błąd CIA

Niewybaczalny błąd popełniła Centralna Agencja Wywiadowcza USA - CIA — odnośnie tegorocznych zbiorów zboża w Związku Sowieckim. Według kalkulacji CIA, sowieckie zbiory miały osiągnąć 215 mln. ton, co zmniejszyłoby zakupy Rosji w państwach zachodnich. Tymczasem prezydent Breżniew ogłosił ostatnio oficjalne dane, według których tegoroczne zbiory zboża wyniosły tylko 194 mln. ton, czyli mniej niż to było zaplanowane.

Do CIA należy badanie potęgi ekonomicznej innych państw zwłaszcza Związku Sowieckiego, ponieważ od stanu ekonomii danego kraju zależy w wielkiej mierze jego siła militarna. Agencja ta powinna również podać ściśle dane na temat ilości zakupu zboża przez ZSRR w Kanadzie i Australii, gdyż od tych informacji zależy eksport pszenicy i kukurydzy amerykańskiej do Związku Sowieckiego. Wiadomą jest rzeczka, że USA zawarły 5-letni układ z Rosją Sowiecką na dostawę od 6 do 8 mln. ton zboża rocznie.

Związek Sowiecki pragnąc zwiększyć zakupy zboża w USA, powinien o tym zawiadomić amerykański Departament Rolnictwa, który musi skalkulować ceny zboża a także jego liczbę przeznaczoną na eksport. Kalkulacja ta odbija się potem pozytywnie lub negatywnie na amerykańskim rynku wewnętrznym. Okazuje się, że Moskwa nie naruszyła wprawdzie zawartego układu, lecz obszła go w sposób legalny lecz sprytny równocześnie, podpisując sekretne umowy z prywatnymi firmami amerykańskimi. Fir-

my te zaś nie są obowiązanymi zawiadomić Departament Rolnictwa jaki rodzaj zboża przeznaczyły na eksport (chodziło tu właśnie o pszenicę i kukurydzę).



Aktualny szef CIA — admirał Stanfield Turner poniósł pierwszą porażkę

Dokonawszy większości zamówień u amerykańskich firm prywatnych, delegacja sowiecka zawiadomiła Departament Rolnictwa USA, że pragnie importować jedynie kilka milionów ton zboża amerykańskiego. Faktycznie jednak Rosja zamówiła w USA kilkanaście mln. ton zboża po cenie stosunkowo niskiej, wskutek czego USA straciły kilkaset milionów dolarów zysku. Nadmienić tu należy, że większy eksport zboża do Rosji miał być mocnym atutem USA, by skłonić Moskwę do ustępstw odnośnie uznaniania praw człowieka oraz w zawarciu traktatu SALT II. Z powyższych wywodów wynika, że — jak się wyraził korespondent dziennika "New York Times" — nie można wierzyć "dobrej woli" Sowieców, ani informacjom podawanym przez CIA.

## W KALEJDOSKOPIE

◆ NOWA DELHI — Jedną z wysp należących do Indii, na której znajdowały się 10 osiedli, nawiedził straszliwy huragan. Wzburzone fale morskie zalały wybrzeże wyspy na przestrzeni kilku kilometrów, niszcząc wszystko na swej drodze. Według prowizorycznych obliczeń liczba ofiar dochodzi do 20 tysięcy.

◆ BUENOS AIRES — Silne trzęsienie ziemi zanotowano 23 bm. w szeregu państw, jak np. Argentynie (40 zabitych), Boliwii, Chile, Paragwaju, Urugwaju i Wenezueli. Fenomen ten dał się odczuć także w Porto Alegre i São Paulo.

◆ DAMASZEK — Prezydent Syrii Hafez Assad ogłosił bunt przeciw prezydentowi egipskiemu Sadatowi, z powodu jego "upokarzającej" wizyty w Izraelu. Moskwa popiera ten bunt, podczas gdy w obronie Sadata stanął jedynie prezydent Sudanu i Jordani.

◆ KAIR — Rząd egipski zamknął siedzibę palestyńskiej organizacji niepodległościowej AL FATAH oraz nakazał opuścić kraj trzem wybitnym liderom palestyńskim, którzy zorganizowali manifestację przeciw prezydentowi Sadatowi.

◆ BRASILIA — Wizyta amerykańskiego sekretarza stanu Cyrusa Vance w Brazylii nie wpłynęła na zmianę pozycji rządu brazylijskiego odnośnie traktatu nuklearnego zawartego między Brazylią a Niemcami Zachodnimi, a także w sprawie respektowania praw człowieka. Dialog jednak będzie nadal utrzymany.

◆ RIO — Minister Skarbu Mario Simonsen, przemawiając podczas Seminarium na temat inwestycji rządowej w rolnictwie w br. oświadczył, że walka z inflacją prowadzona będzie jeszcze intensywniej w przyszłym roku.

◆ SALVADOR — Dimitri Jukow, sowiecki ambasador w Brazylii, stara się o rozszerzenie handlu między obu krajami, nadmienając, że obecna roczna wymiana handlowa wynosi 594 mln. dol. Rosja pomogła w budowie elektrowni wodnej Sobradinho w Bahia oraz bierze udział w budowie innej elektrowni Capiwara.

◆ BRASILIA — Już 3 państwa arabskie zainteresowały się kupnem brazylijskich czołgów i wozów pancernych. Są nimi: Turcja, Libia i Irak. Libia zakupiła już 100 czołgów typu "Urutu" i "Cascavel".

◆ LIMA — Rząd peruwiański zawiesił cenzurę całego szeregu dzienników, ku satysfakcji Międzypaństwowej Zrzeszenia Prasy, które od szeregu lat walczy z cenzurą nałożoną w kilku krajach Ameryki Łacińskiej.

◆ WARSZAWA — W rządowych kołach PRL omawia się wizytę szefa partii PZPR Edwarda Gierka w Watykanie. Mówi się, że niedawna podróż kardynała Stefana Wyszyńskiego do Rzymu (ad limina) miała także na celu przygotowanie tej audyencji u Papieża.

◆ S. PAULO — Brazylija produkuje 12 typów samolotów, jak np.: Ipanema (dla rolnictwa), Bandeirantes (cywilny i wojskowy), Xavantes (odrzutowe), Xingu, Uirapuru, Universal, Piper itp. Trzy fabryki produkują 600 - 800 samolotów rocznie.

◆ BRASILIA — Kongres Brazylii składa się z 424 członków, w tym 359 deputowanych i 65 senatorów. ARENA liczy 250 członków w Kongresie, a MBD 175. Każda z tych partii posiada odnośnych liderów w Senacie i Izbie Deputowanych.

◆ TEL AVIV — Izrael skłania się do wzięcia udziału w Konferencji w Genewie z udziałem wszystkich zainteresowanych państw Bliskiego Wschodu, włącznie z delegacją Palestyńczyków, a także do oddania Egiptowi większości obszaru Synaju i Golanu.

◆ MENPHIS — Fortunę jaką został zmarły niedawno sławny piosenkarz amerykański Elvis Presley oblicza się na ponad milion dolarów, nie wliczając w to 8 samochodów, 6 motocykli, 2 samoloty oraz wspaniałą rezydencję posiadającą 6 kolorowych telewizorów.

◆ KURYTYBA — Tegoroczne zbiory pszenicy w Paranie wyniosły 1.561.835 ton, tj. o 320 tys. ton mniej niż się ogólnie spodziewano. 80 procent zbiorów już wykorzystano. Największym producentem pszenicy w Paranie jest Muni-cyplum Cascavel.

◆ S. PAULO — Z okazji święta proklamowania Brazylii Republiką (15 listopada) 1,5 miliona mieszkańców São Paulo opuściło miasto udając się samochodami na plażę paulistańskie. W ciągu trzech dni 172 tys. wozów przesunęło się autostradą Anchieta — Imigrantes. W wypadkach drogowych zanotowano 37 zabitych i 400 rannych.

## MISJA CYRUS VANCE



AMERYKANSKI  
SEKRETARZ STANU —  
CYRUS VANCE

Amerykański Sekretarz Stanu Cyrus Vance przybył do Brazylii 22 listopada z misją przeprowadzenia rozmów z rządem brazylijskim na następujące tematy: prawa człowieka, rozwój demokracji, ochrona zasobów energetycznych, nie-prolifercja energii jądrowej i handel zagraniczny.

"Mam nadzieję przeprowadzenia rozmów pożytecznych dla obu krajów, na w/w tematy" — powiedział Cyrus Vance w wywiadzie udzielonym prasie.

Po przywitaniu na lotnisku w Brasilia i po ceremonii protokolarnej, kanclerz Rządu brazylijskiego Silveira powiedział: "Sekretarz Stanu Ameryki Północnej odwiedza Brazylię na płaszczyźnie porozumienia". W myśl poprzednich porozumień, co pewien czas będą skutecz-

niane spotkania by debatować na interesujące oba państwa zagadnienia".

Wraz z Cyrus Vance przybyli: Gerald Smith — ambasador do spraw nie-prolifercji energii atomowej; Joseph Nye — asystent do spraw bezpieczeństwa, nauki i techniki.

Oprócz tych specjalistów Sekretarz Stanu przywiózł ze sobą zgodę na udostępnienie 1.392 kg uranu, materiału o który prosi rząd brazylijski już od 9 kwietnia tego roku, potrzebnego do uruchomienia elektrowni atomowej Angra I.

Był to gest dobrej woli ze strony Stanów Zjednoczonych, który ma sprokować podobną postawę u dyplomatów brazylijskich w przyjęciu propozycji amerykańskich.

Jeśli chodzi o współpracę Stanów Zjednoczonych w budowie elektrowni atomowych, specjalista amerykański oświadczył: "USA nie sprzeciwiają się by inne kraje miały swoje programy wykorzystania energii nuklearnej. Jesteśmy jednak zdania że obecny system przygotowania uranu jako elementu energetycznego nie przedstawia gwarancji bezpieczeństwa ani nie jest rentowny ekonomicznie. Dlatego nie staramy się o konstrukcję tego typu elektrowni nawet w Stanach Zjednoczonych. Mamy nadzieję, że w ciągu najbliższych lat zostanie wynaleziony system o wiele bezpieczniejszy i bardziej ekonomiczny. Jesteśmy za tym, by inne kraje czekały aż do odpowiedniego momentu".

## BLISKI WSCHÓD BLIŻEJ POKOJU

W ostatnich dniach wielkim wydarzeniem na arenie polityki światowej była wizyta prezydenta Egiptu Anuar Sadata w Izraelu.

Przez dziesiątki lat trwały napięte stosunki między obu krajami dochodzące do okresowych spięć i działań wojennych. Sytuacja była nader niebezpieczna. Zagrozała pokojowi państw tego rejonu jak również pokojowi światowemu.

Dotychczasowe wysiłki zmierzające do pokojowego rozładowania sytuacji spełziły na niczym. Dlatego obecna wizyta szefa państwa egipskiego w Jerozolimie ma nadzwyczajną wymowę.

Dwa dni trwały intensywne rozmowy między prezydentem Egiptu Anuar Sadatem i pierwszym ministrem Izraela Menachem Begunem. Przedmiotem debat był pokój między obu krajami oraz perspektywa kontynuacji rozpoczętego dialogu, który praktycznie nigdy nie istniał między państwami arabskimi i krajem żydowskim.

Naród izraelski z wielkim zainteresowaniem śledził przebieg telewizyjny i radio kolejne kroki tego spotkania. Osiągnięcia i wyniki pozostały jednak znane tylko najbliższym współpracownikom obu rządów. Będą ukryte aż do odpowiedniego momentu ich ogłoszenia.

### ENTUZJAZM WOKÓŁ SPOTKANIA

Zmęczony wydarzeniami ostatnich dni prezydent Sadat widział na własne oczy entuzjazm narodu żydowskiego. Szpalery tłumnie zebranych widzów witających chorągiewkami egipskimi dostojnego gościa towarzyszyły w czasie całego przejazdu z Jerozolimy do lotniska Ben Gurion w Lod.

Klimat serdeczności był akcentem charakterystycznym. We wszystkich miejscach gdziekolwiek Sadat się zjawiał otrzymał tak od Arabów jak i od Żydów oznaki serdecznej przyjaźni. Dzieci izraelskie przekazały dzieciom egipskim

listy oraz podarunki. Nawet Golda Meir eks-pierwszy minister, przez ręce prezydenta Egiptu przekazała prezent dla swej wnuczki urodzonej tydzień temu w Kairze. Kobiety izraelskie podarowały obraz sławnego malarza żonie prezydenta Sadata.

Szef Egiptu rozmawiał w Parlamencie z deputowanymi wszystkich partii politycznych. W rozmowie z Goldą Meir powiedział: "Na ten moment czekałem 30 lat". Entuzjastyczne przyjęcie którym czuł się dogłębnie poruszonym zaszkodziło Sadatowi oraz jego komitewie.

Mimo to, ani Sadat ani Begun oraz narody; egipski i żydowski nie mają wątpliwości co do trudności na jakie napotykają przyszłe pertraktacje dyplomatyczne.

### GŁOSY SPRZECIWU

Wiele państw arabskich nie zgadza się z polityką prezydenta Sadata dotyczącej pokojowego dialogu z Izraelem. Rządy Jemenu, Iraku, Libii wyraziły swój sprzeciw nazywając Sadata zdrajcą oraz herezjarchą. Nawet w samym rządzie egipskim napotkał na przeciwników co spowoduje przesunięcia na ważnych stanowiskach ministerialnych.

### PO EUFORII NADZIEJA

Wszyscy oceniają fakt przybycia Sadata do Jerozolimy jako coś wielkiego i rewolucyjnego w dotychczasowej sytuacji. Żydzi uważają iż zawsze był gotowi do wejścia do porozumienia z Arabami, napotykając na nieprzewidywane trudności ze strony przeciwnej.

Wobec tego wizyta dostojnika egipskiego reprezentuje wielką zmianę w kontekście historii Bliskiego Wschodu.

Wielu oczekuje niecierpliwie konsekwentnych wyników tego spotkania, oraz konkretnych poczynań w konsolidacji pokoju w całym rejonie Bliskiego Wschodu.

# SYSTEM DWUPARTYJNY W KŁOPOTACH

## PODSŁUCHANE...

### KŁOPOTY ROLNIKA W BRAZYLII

2 lata temu na północy Parany plantatorzy kawy ponieśli ogromną klęskę z powodu mrozu. Obecnie na południu, w Rio Grande do Sul, rolników ogarnia rozpacz z powodu wielkich upałów panujących w lipcu i sierpniu a także zbytnich opadów deszczowych. Pszenica nie obrodziła i 500 tys. hektarów zasiewu przepadło. A w 1973 roku był nadzwyczajny urodzaj i myślnano, że zawsze tak będzie. Nowy Minister Rolnictwa w 1974 roku zapowiadał samowystarczalność Brazylii w zbiorach pszenicy. Okazało się, że nic nie można przewidzieć w Brazylii odnośnie rolnictwa wobec bardzo zmiennego klimatu. I tak według pierwszych obliczeń — spodziewano się, że zbiory gauszowskie będą o 50 procent mniejsze niż sprzedanego roku i 40 procent mniejsze niż się spodziewano w tym roku, tj. nie więcej jak 800 tys. ton. Były to obliczenia oficjalne, ale prezes Federacji Kooperatywy pszenicy Ari Dionisio D'Almolin uważa, że zbiory były jeszcze mniejsze. Co gorsza, gatunek pszenicy jest tak marny, że tylko można ją użyć na żywienie zwierząt, a nie na mąkę. Według agronoma João Lena nie chodzi tylko o znalezienie nasienia odpornego, ale o odpowiednie stosowanie środków owadobójczych, aby zmniejszyć wypadki klęski z powodu wilgotnego klimatu. Dla wielkiej części rolników skończyło się marzenie o samowystarczalności pszenicy. Jednak prezes kooperatywy Cotrijui przypomina, że uprawa pszenicy przyczyniła się do modernizacji zbiorów dzięki wzrostowi kooperatywy, mechanizacji, ulepszeniu transportów, magazynowaniu i systemu sprzedaży. Inny prezes nie wierzy, żeby rząd miał zrezygnować z osiągnięcia samowystarczalności, pomimo wielkich trudności. Nie można liczyć na kupno tańszej pszenicy zagranicą, bo stwierdzono że Amerykanie zasiali 20 procent mniej pszenicy i stąd cena będzie większa.

Chociaż nie wierzy się, aby na południu miano zaprzestać siał pszenicę, to jednak jest tendencja do wykorzystania ziemi raczej na plantację soi, i na paszę dla bydła. Do tego kroku zmusza klimat. Dlatego agronom Armando Terhost jest zdania, żeby mniej siał pszenicy, ale lepiej używać środków przeciw klęsce wilgoci i upałów. Cała nadzieja ministra Rolnictwa zwraca się na północ, na plantację pszenicy w Mato Grosso, Goiás i w dolinie rzeki São Francisco. Jednak tam pszenica nie może się stać produktem tanim i zdolnym do wyżywienia mas. Dlatego doświadczony agronom Ady Raul da Silva jest zdania, że trzeba kontynuować plantację pszenicy na południu Kraju, ale wybierać należy ziemie suche i odporne na wilgoć.

Ks. Z. P.

### MAZOWSZE ŚPIEWAŁO W KOŚCIELE ŚWIĘTEGO STANISŁAWA

Już dawno polska kolonia w Kurytybie nie przeżywała tak pięknej uroczystości religijnej. Na zaproszenie bowiem Księża Werbistów, przybył do kościoła św. Stanisława chór zespołu Mazowsza, by swoim pięknym artystycznym wykonaniem muzycznych utworów kościelnych, uświetnić polskie nabożeństwo. Kościół był wypełniony po brzegi. Doskonale wykonana polifonia była okazją nie tylko do głębokich przeżyć religijnych, ale też artystycznych. Uroczystą mszę św. koncelebrowaną prowadził Rektor Polskiej Misji Katolickiej ks. Benedykt Grymkowski w asyście rektora kościoła św. Stanisława ks. Augusta Koka, ks. Józefa Zajacę CM. i ks. Stanisława Turbańskiego S.V.D. Podniosłe i patriotyczne kazanie wygłosił ks. Rektor. Po Mszy św. odbyło się przyjęcie w salonie parafialnym przygotowane przez Komitet Kościelny.

Największą pochwałą należy się Księżom Werbistom za zaproszenie zespołu Mazowsze na Mszę św. Polacy długo będą pamiętać ten dzień.

## Wilki w owczej skórze

Istniały w Polsce organizacje i instytucje jak "Harcerstwo" lub "Caritas", cieszące się ogólnym szacunkiem i zaufaniem społeczeństwa. Nawet ci, którzy nie doznali dobroczynnych skutków działalności "Caritasu", szanowali tę instytucję z uwagi na okoliczność, że patronował jej Kościół Katolicki.

Popularność tego rodzaju instytucji wykorzystuje rząd PRL, zachowując ich zewnętrzną formę, treść wypełnia propagandą komunistyczną.

Obecnie "Zrzeszenie Katolików Caritas" w PRL jest terenem operacyjnym "Księża Patriotów", których działalność nie idzie po linii zasad hierarchii kościelnej.

Wobec tego Episkopat Polski widział się zmuszony do opublikowania następującego ostrzeżenia:

"Działające dziś w Polsce 'Zrzeszenie Katolików Caritas', które z okazji 25-lecia swego powstania, rozesłało do wielu osób i instytucji katolickich za granicą specjalny album, a obecnie ogłasza podziękowania tychże osób, nie ma nic wspólnego z Kościołem, który działał w diecezjach w Polsce w latach 1945 - 1949".

W zawartym dnia 14 kwietnia 1950 roku porozumieniu pomiędzy Kościołem a Państwem, Episkopat Polski, w sytuacji faktycznej, zgodził się pod pewnymi warunkami na możliwość pracy duchownych w niekościelnym "Zrzeszeniu Katolików Caritas", Dotyczyło to jednak tylko i wyłącznie pracy charytatywnej po li-

"Wszystko się dziwnie plecie na tym tu biednym świecie" — głosiła stara piosenka. Dziwnie się też plecie polityka każdego kraju. Ameryka nie jest wyjątkiem.

Zdaje się, że nie tylko Amerykanie ale i mieszkańcy wielu innych krajów przyzwyczaili się do obrazu Stanów Zjednoczonych jako kraju, w którym na zmianę rządzi raz partia nazywana Demokratyczną, a drugi raz jakaś partia Republikańska. Naprawdę jest w Ameryce kilkanaście innych partijek, nigdy jednak żadna "trzeci" partia nie wygrała wyborów prezydenckich, a tylko bardzo rzadko znalazł się w Kongresie jakiś reprezentant lub senator z innej partii, najczęściej z jakiejś "niezależnej" czyli "Independent".

Znosi się teraz na zmianę. Powody są różne.

Przede wszystkim ostabła, kto wie czy nie bezładnie, partia Republikańska. Po ostatnich wyborach straciła Białe Dobre, bo przegrał jej kandydat Gerald R. Ford. Przegrał, choć był osobieście popularny i do wygranej brakło mu tylko niewiele głosów. Przegrało wielu republikańskich kandydatów do Kongresu i dziś jest ich tam tylko 142 na 291 Demokratów (jeden "niezależny"), a w Senacie 38 na 61 Demokratów (jeden niezależny). Demokraci mają więc naprawdę miąższą przewagę.

Nie lepiej jest ze stanowiskami gubernatorów w poszczególnych stanach. Na 50-ciu gubernatorów jest tylko 12 Republikańców, 37 Demokratów i jeden Niezależny.

Co gorsze — Republikanie przegrali wybory za wyborami — za ostatnie 50 lat Republikanie zdobyli przewagę tylko dwa razy, Demokraci 23 razy, gdy chodzi o większość w Kongresie.

Tego rodzaju porażki mają fatalny wpływ na wyborców, nawet kandydować mało kto chce, widząc, że to daremny trud, połączony z niesłychanymi wydatkami na kampanię wyborczą. I dlatego w samym społeczeństwie z roku na rok mniej ludzi uważa się za Republikanów; ostatnie badania opinii publicznej (Gallup Poll) wykazują, że tylko 20 procent ludności uważa się za Republikanów. Demokraci mają wielką przewagę — bo aż 49 procent, ale i oni nie mają w społeczeństwie bezwzględnej większości. Dlaczego? Bo nie każdy przeciwnik Republikanów chce należeć do partii Demokratycznej, zapisują się do tych mniejszych partijek, ale wśród nich coraz więcej zwolenników zdobywają Niezależni. Jest ich już 31 procent w społeczeństwie. Są to na razie ludzie, którym nie odpo-

wiada ani jedna ani druga partia. Republikanie odbywają zjazdy i narady i próbują zjednoczyć swe istnienie. Dwupartyjny system polityczny, choć nie przewidziany w Konstytucji Stanów Zjednoczonych, uważany jest za fundament amerykańskiego ustroju. Sama myśl, że partia Republikańska może zniknąć i doprowadzić do systemu jedno-partyjnego, wydaje się tu nie do pomyślenia.

Ale partia Republikańska nie istniała od Deklaracji Niepodległości — powstała dopiero w czasach Wojny Domowej (nie była też "odwieczna" partia Demokratyczna). Krótko mówiąc jej miejsce może zająć jakkolwiek inna partia, byle zdobyła większość w Kongresie i wybrała prezydenta.

Taką partią może być ta rosnąca w siłę i silniejsza w społeczeństwie (choć jeszcze nie w Kongresie) partia Niezależna. Może też dojść do czego innego. Blok Demokratów w Kongresie nie jest tak jednolity jakby wykazywała sama ich liczba. W czasie debat nad polityką krajową, na przykład nad energetyką, wielu Demokratów głosuje raz za razem przeciw programowi Cartera, który jest członkiem i liderem partii Demokratycznej. Podobnie się dzieje w debatach nad sprawami polityki zagranicznej, czy chodzi o stosunek do Sowieców czy do krajów Bliskiego Wschodu i do tak zwanego "Trzeciego Świata" czyli do narodów biedniejszych. Podobne rozbieżności wychodzą na jaw w tej malejącej partii Republikańskiej. Może więc dojść do powstania nowej partii — mniejsza na razie o jej nazwę — w której znajdą się podobnie myślący członkowie dzisiejszej jednej i drugiej partii.

Republikanom zaszkodził wielki kryzys gospodarczy zaczęty w roku 1929. Wygrał wtedy wybory Franklin D. Roosevelt i został w Białym Domu ponad 12 lat, czyli przez trzy kadencje i więcej. Po nim przyszedł Truman, też Demokrat. Republikanie z biedą wybrali do Białego Domu osobieście popularnego generała Eisenhowera, bohatera II wojny. Po jego 8-letnich rządach przyszedł Demokrat Kennedy a po jego tragicznej śmierci wszedł na urząd prezydenta Johnson. Tylko niezadowolone wywołane wojną w Wietnamie ułatwiło zwycięstwo Nixonowi, (Republikanowi), a po nim jego drugiemu (pierwszy został usunięty ze stanowiska — był nim Spiro Agnew) wiceprezydentowi Fordowi, który jednak ostatnie wybory przegrał.

Niesłychanie dużo zaszkodziła Republikanom kandy-

datura senatora Goldwatera, przegrał sromotnie (1964) jako kandydat na prezydenta, stawiając czoło Johnsonowi. Cała jego kampania wyborcza była dowodem, że absolutnie nie miał pojęcia, czego od prezydenta oczekiwało społeczeństwo. Do ostatniej chwili propagował jakiś swój system "konserwatywny". Cokolwiek to słowo oznacza lub powinno oznaczać, jest ono niepopularne dla wyborców, każdy "konserwatysta", to kapitalista, nie dbający nic a nic o los robotnika, o bezrobotnych, za skapca na urzędzie.

I Fordowi do zwycięstwa przeszkodził głosiciel "konserwatywny" Ronald Reagan. Nie był on oficjalnym kandydatem partii Republikańskiej, ale w czasie prac wyborów kandydował przeciw Fordowi, a gdy prawyborcy przegrali, nie postąpił "po amerykańsku", to jest nie popierał kandydata swej partii, Forda. Wielu jego zwolenników albo wstrzymało się od głosowania albo oddało swe głosy partii Niezależnej. I teraz nadal propaguje on ten jakiś swój konserwatywny i utrudnia Republikanom zjednoczenie swej nieustannie malejącej partii.

## Z Karty żałobnej

Dnia 9 lipca 1977 roku na Kolonii Faxinal de Catanduvas — Parana zmarła KATARZYNA MENDREK, przetrwała 69 lat. Przyjechała z Polski w 1937 roku i mieszkała na tej kolonii aż do śmierci. Pozostawiła w żałobie swego męża Antoniego i całą rodzinę. Niech odpoczywa w Panu.

A. S.

## DZIEŃ EMIGRANTA

W pierwszą Niedzielę Adwentu, przypadającą w tym roku 27 listopada, obchodzone w Kościele Powszechnym jako Dzień Emigranta. Troška Kościoła o zbawienie wszystkich ludzi, będąca nakazem Chrystusa, obejmuje również emigrantów, a biorąc pod uwagę ich specyficzne położenie, specjalnymi dekretami zabezpiecza dostęp tej grupy ludzi do depozytu wiary. Przypatrzmy się problemowi emigracji oczyma Kościoła.

Problem emigracji łączy się nierozdzielnie z historią ludzkości. Gdybyśmy chcieli sięgnąć do jej początków, to nawet w biblijnym obrazie wycignania pierwszych rodziców z raju, mieliśmy tego przykład. Cała historia Narodu Wybranego, jest pełna wędrówek, czy to w ucieczce przed prześladowaniem, czy też w poszukiwaniu lepszych warunków życia. Wiele razy, przede wszystkim w proroczych starotestamentowych spotkaniach się z wyrażeniem "cudzoziemiec". To ten wyrażenie i pogardzany. Jego należy włączyć w obronę. Prorocy nawołują do sprawiedliwości i miłości, stawiają na pierwszym miejscu własne cudzoziemca. Ostry, pełne zemsty Najwyższego są słowa Proroków, wobec tych, którzy przesładują cudzoziemców. "On wymierza sprawiedliwość sierotom i wdowom, miłując cudzoziemca, udzielając mu chleba i odzienia. Wy także miłujcie cudzoziemca, boście sami byli cudzoziemcami w ziemi egipskiej". (Deuter. 10, 18; 27, 19).

Przychodzi na świat Syn Boży i już jako dziecko staje się cudzoziemcem, gdy w obawie przed szaleńcami i zbrodniczymi zamiarami Heroda, ucieka wraz ze swoją Matką i Józefem do Egiptu. Patrząc na liczne dzieła sztuki malarzkiej, odtwarzające obraz ucieczki do Egiptu, widzi się w nim symbol tej przegromnej liczby ludzi, którzy od dwudziestu wieków nie przestają "uciekać", stając się cudzoziemcami. Nie ma narodu na ziemi takim globie, któremu problem emigracji byłby obce. Powiększały się lub zmniejszały w różnych epokach, przetrwały jednak do naszych dni. A szybki i nie podporządkowany całkowicie kontroli umysłowej technicznej rozwój cywilizacji, skomplikował jeszcze bardziej problemy emigracji. Urosły one do takich rozmiarów, że nawet Karta Praw Człowieka, przyjęta przez Organizację Narodów Zjednoczonych, staje w obronie wolności i prawa do emigracji. Czytamy w artykule 13: a) każdy człowiek ma prawo do wolności poruszania się i zamieszkania w granicach państwa; b) każdy człowiek ma prawo opuścić jakkolwiek kraj, nie wyłączając swojego i do niego powrócić.

Kościół, stając w obronie emigrantów, pragnie przede wszystkim zabezpieczyć im odpowiednią opiekę soborową. Głos Kościoła wydatnia się w dokumentach soborowych. Motu Proprio Papieża i Instrukcjach Świętych Kongregacji. Wśród licznych dokumentów mówiących o prawach emigrantów i opiece duchowej nad nimi, istnieją dwa, odnoszące się bezpośrednio do powyższego tematu. Pierwszym to Konstytucja Apostolska Papieża Piusa XII "Exsul Familia" z dnia 1 sierpnia 1952 roku, drugim jest Motu Proprio "Pastoralis Migratorum Cura" papieża Pawła VI, wraz z dokładną Instrukcją Świętej Kongregacji do spraw Biskupów, której kongregacji podlega duszpasterstwo emigracyjne. Znajdujemy tam dokładnie instrukcje i normy jakimi powinni się kierować duszpasterze emigracyjni.

Również Sobór Watykański Drugi w licznych swych dokumentach daje wyraz troski o emigrantów. W Dekrecie o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele należy otoczyć "nas" w art. 18 czytamy: "Specjalną troską należy otoczyć wiernych, którzy ze względu na warunki życia nie mogą dostatecznie korzystać ze wspólnej zwykłej opieki duszpasterskiej proboszczów, lub w ogóle są jej pozbawieni, jak np. liczne rzesze emigrantów, uchodźcy i wygnani". Dla nich trzeba zastosować właściwe metody duszpasterskie. A Konstytucja o Kościele w świecie współczesnym "Gaudium et Spes" w artykule 27 mówi: "Szczególnie w naszych czasach nagle obowiązek byśmy stawali się bliźniemi każdego bez wyjątku człowieka i służyli czynnie spotkaniem, czy byłoby to starzec opuszczony przez wszystkich, czy robotnik, bezpodstawnie pogardzany cudzoziemiec, czy wygnaniec... (dokończenie na str. 3)

**UWAGA! — Wszelką korespondencję: listy, czeki, Ordem de Pagamento, prosimy adresować i przekazywać na: GRÁFICA VICENTINA LTDA. - Cx. P. 988 - Curitiba - Pr.**



ÓRGÃO DE PROPRIEDADE DE CONGREGAÇÃO DA MISSÃO E EDITADO PELA GRÁFICA VICENTINA LTDA.

**Diretor Responsável:** Pe. José Orlovski  
**Diretor Superintendente:** Pe. João Novak

**Colaboradores:**  
Pe. Ladislau Biernaski  
Pe. Jorge Morkis  
Pe. José Zajac  
Pe. Sigismundo Piotrowski

**Os artigos assinados são de inteira responsabilidade de seus autores.**  
**A redação reserva-se o direito de publicar ou não as colaborações e artigos recebidos.**

**GODZINY PRZYJĘĆ:**  
Od poniedziałku do piątku: od 7:30 do 12:00 i od 13:30 do 18:00.  
W soboty: od 8:00 do 10:30.

**UWAGA!**  
**OD STYCZNIA**  
**PRENUMERATA "LUDU" NA ROK 1978**

Pocztą zwykłą:  
W Brazylii ..... Cr\$ 160,00  
W krajach północno i połudn.-amerykańskich 28 dolarów  
W Europie, Azji i Oceanii ..... 35 dolarów  
Cena egzemplarza ..... Cr\$ 4,00

**PRZEDSTAWICIELE "LUDU" ZA GRANICĄ**  
W U S A : Rev. Wojciech Sojka, St. John Kanty Prep.  
ERIE - PA - 16601.

# DZIEŃ EMIGRANTA

(Dokończenie ze str. 2)

W Motu Proprio "Pastoralis Migratorum Cura", Papież zwraca uwagę na właściwą sobie psychikę, odrębność, kulturę poszczególnych emigrantów. Podkreśla ogromne znaczenie języka, w jakim emigranci wyrażają całe bogactwo swej duchowości, w tym również i życia religijnego. Przypomina Papież o prawach jakie posiada emigrant, oraz o obowiązkach jakie na nim ciąży wobec społeczności, która go przyjęła. Prawa te i obowiązki oparte są o niezniszczalne wartości osoby ludzkiej, oraz o najwyższe przykazanie miłości. Każdy ma prawo do Ojczyzny, jest obywatelem jakiegoś narodu, z którym związany jest nie tylko pochodzeniem i więzami krwi, ale również kulturą i specyficznym sobie charakterem. Podstawowe i fundamentalne prawa ludzkie są wówczas gwałcone, gdy jednostka lub grupa etniczna, ze względu na różnice rasowe, religijne, albo z innych przyczyn, pozbawiona są swojego domu i swojej ojczyzny. Każdy człowiek ma jednak prawo do emigracji. Wybiera sobie nowy dom i warunki życia, które sam będzie uważał za najlepsze. To prawo dotyczy nie tylko jednostki, ale całych rodzin i grup społecznych. Władze cywilne, nie pozwalające na emigrację, ingerowałyby bezpośrednio w prawa ludzkie. Odmowa jednak emigracji może mieć swoje uzasadnienie w ważnych i obiektywnych racjach, dyktowanych dobrem wspólnym.

Dokument "Gaudium et Spes" przypomina, że chociaż każdy obywatel ma prawo do emigracji, to "niech pamięta, że jest jego prawem i obowiązkiem, co powinno być też uznane przez władze cywilne, dopomagać według swoich możliwości do prawdziwego postępu własnej społeczności".

Ogromnie ważnym problemem jest sprawa adaptacji i integracji. Konstytucja soborowa "Ad Gentes" przypomina, że "ten kto emigruje do innego kraju, winien mieć w poszanowaniu jego spuściznę narodową, język i zwyczaje". Dlatego też emigrant winien adoptować się dobrowolnie do wspólnoty którą go przyjęła, nauczyć się języka, by zintegrowanie w nową społeczność mogło się dokonać łatwiej. Proces ten jednak musi się dokonywać bez jakiegokolwiek nacisku. Integracja musi być spontaniczna i stopniowa. Dekrety czy ordynacje zarządzenia nie powinny mieć miejsca w celu przyspieszenia integracji. Wyrządzają one niepowetowane szkody w psychice emigranta.

"Pastoralis Migratorum Cura" zwraca uwagę, na to, że specjalną troską należy otoczyć tych, którzy opuścili swój kraj z pobudek ideologicznych, ze względów politycznych, lub zostali deportowani. Ci nie tak szybko i nie tak łatwo zaakceptują społeczeństwo do którego przybyli.

Jeden z rozdziałów powyższego dokumentu mówi o prawie do zachowania macierzystego języka i duchowej spuścizny własnego narodu. Z wielkim naciskiem podkreśla, że emigranci wywożą ze sobą swoją mentalność, swój język, swoją kulturę i religię. Wszystko to składa się na duchową spuściznę tradycji i kultury, które powinny przetrwać poza ojczyzną. O tym należy zawsze pamiętać. Nie wolno pogardzać rodzimym językiem emigrantów, za pomocą którego wyrażają oni swój sposób myślenia, swoją kulturę i własny charakter. Dlatego też, by duszpasterstwo wśród emigrantów było skuteczne, musi być prowadzone przez kaptana, który zna dobrze ich duchowość i język. I taką asystencję powinni mieć emigranci dopóty, dopóki zachodzi tego potrzeba, niezależnie od pokolenia z jakim ma się do czynienia. Tak więc, jeżeli emigranci domagają się będą usługi duszpasterskiej we własnym języku, jeżeli warunki na to pozwolą, powinno się zadośćuczynić ich żądaniom.

Troska więc Kościoła o duchową spuściznę emigrantów, o ich język to troska o pełny wzrost dzieci Bożych, w budującym się Królestwie.

Ks. Benedykt Grzymkowski.

## NOWOCZESNE "FORTECE"

Władze federalne USA wydały zarządzenie, na mocy którego słownie atomowe będą musiały wyposażyć zakłady we wszelkie środki zabezpieczające je przed ewentualnym sabotażem. Firmy będą musiały zatrudnić więcej specjalnie przeszkolonych strażników, rewidować regularnie pracowników i gości itp. Koszt zabezpieczenia wyniesie — w początkowej fazie — \$ 2,5 miliona w przypadku każdej siłowni, natomiast dalsze \$ 2 miliony rocznie na utrzymanie straży i ekwipunku. Zdaniem komisji federalnej, siłownie nuklearne mają stać się masywnymi "fortecami", zabezpieczonymi przed sabotażem nawet od wewnątrz, czyli ze strony osób tam zatrudnionych.

W USA jest 69 zakładów, które wykorzystują energię atomową do produkcji wszelkiego rodzaju energii.

## HIMALAJE W NIEBEZPIECZEŃSTWIE

Z każdym rokiem rośnie w Nepalu popularność górskiej turystyki. Tylko w ubiegłym roku w nepalskich Himalajach zanotowano 5 tysięcy turystów, tj. prawie dwa razy więcej niż w roku 1975.

Większość turystów odwiedzających Nepal pragnie znaleźć się choć na chwilę w rejonie najwyższego szczytu Czomolungmy (8848 m).

Jednakże rozwój turystyki wywołuje głębokie niezadowolone społeczeństwa Nepalu. Powodem jest zanieczyszczenie środowiska naturalnego.

Już obecnie nie ma się trudności z odnalezieniem najbardziej uczęszczanych szlaków na podgórze Himalajów, jako, że wytwarzają je masy śmieci i odpadków pozostawionych przez beztrudnych turystów. Poza tym często zdarza się, że wyciżone są na ogniska rzadkie gatunki górskiej roślinności.

# RZECZY CIEKAWY I PRAWDZIWE

## NOWY SPOSÓB UŚMIERZANIA BÓLU

Wybitny chirurg z Atlanty, dr Joseph Bussey, twierdzi, iż stosowany przez niego sposób uśmierzenia bólu u pacjentów — zwłaszcza po operacji — zmniejsza ilość koniecznych leków przynajmniej o 75 proc. Rewelacyjny sposób polega na wysłaniu do korzonków nerwowych impulsów elektrycznych — z regulowaną częstotliwością, natężeniem i długością trwania — które blokują uczucie bólu przed dotarciem tego do tkanek mózgowych. Urządzenie służące do tego celu zwane jest "skórnym stymulatorem nerwowym" i działa czerpiąc energię z małego generatora, który pacjent może włożyć do kieszeni.

Miejsce, gdzie występuje ból, lub też rejon splotów nerwowych, smaruje się maścią spełniającą rolę przewodnika — i na wierzchu umieszcza się dwie elektrody.

Dr Bussey twierdzi, iż działanie aparatu nie ma jakiegokolwiek wpływu na funkcjonowanie organizmu i wszystkie zmysły ludzkie działają normalnie.

Departament Zdrowia, Edukacji i Opieki Społecznej za twierdził już stosowanie stymulatora i pacjenci "Medicare" mogą korzystać z rewelacyjnego wynalazku na koszt federalny.

W obecnej chwili 7 firm produkuje stymulatory, które są do nabycia w cenach od \$ 35 do \$ 400. Osobom, które posiadają stabilizatory regulujące bicie serca ("cardiac pacemakers") nie poleca się korzystać z nowego środka ponieważ aparat może zakłócić pracę stabilizatora.

## HANDEL NRF Z KRAJAMI KOMUNISTYCZNYMI

W roku ubiegłym wartość eksportu z NRF do krajów komunistycznych (bez NRD i Jugosławii) utrzymała się za ledwie na poprzednim poziomie (ca 17,4 miliarda marek), gdy poprzednio szybko wzrastał, natomiast wartości importu z tych krajów wzrosły o 27 procent do wysokości niemal 11 miliardów marek. W rezultacie dodatni dla NRF bilans tego handlu zmalał z 3,8 do 6,4 miliardów marek. Zmalał zwłaszcza eksport do Sowietów, które są najbardziej zadłużone, natomiast wzrósł eksport do Chin. Eksport do Polski utrzymał się na poprzednim poziomie (3,2 mld) więc udzielona, niskoprocentowa pożyczka go nie zwiększyła. Mimo to jest Polska zarówno w eksporcie jak w imporcie, poza Sowietami, głównym partnerem handlowym NRF wśród krajów komunistycznych. Za nią idą Czechosłowacja, Węgry, Rumunia i Chiny. Obroty z pozostałymi krajami są minimalne.

## João Haupt & Cia. Ltda.

LIVRARIA E PAPELARIA

Livros Fiscais e de Contabilidade  
Artigos Escolares  
Material de Escritório.

MATRIZ: Rua São Francisco, 237

Telefone: 22-8632 (PaBx)

FILIAL: Rua Lamenha Lins, 1.600

Telefone: 22-1229

Curitiba

Paraná

## AUTO MECÂNICA LONDRINA

DE GETULIO THADEO OSTROWSKI

Mecânica de automóveis em geral.  
Pintura — Lataria e Torno.

ANEXO DESPACHANTE OFICIAL DE TRANSITO

Emplacamentos — Transferências —

2.ªs vias — Pagamento de taxas

Renovação de cartelas de habilitação, etc....

Rua João Negrão, 1.820 — Fone: 23-4844

Curitiba

Paraná

FALA-SE EM POLONES

## KŁOPOTY Z SUROWICĄ

Wiadomo, że po ukąszeniu żmii czy innego jadowitego węża najpewniejszym ratunkiem jest możliwie wczesne podanie ukąszonemu surowicy, która winna zneutralizować działanie jadu. Tak wygląda teoria — w praktyce jednak zdarzało się coraz

częściej, że po surowicy następowała u pacjenta ostra reakcja alergiczna szczególnie wtedy, gdy pacjent otrzymywał surowicę bardzo szybko. Dzieje się tak dlatego, że surowicę tę wytwarza się z krwi konia, któremu zastrzyknięto jad żmii, a w podobny sposób otrzymuje się wiele innych surowic, podawanych przy różnych okazjach. Stwierdzono, że stosunkowo duża liczba pacjentów jest uczulona na samą surowicę. W rezultacie lekarze stają przed dylematem: podać surowicę możliwie szybko, by maksymalnie ograniczyć niebezpieczne skutki ukąszenia, czy też najpierw pobrać krew pacjenta i przeprowadzić analizę, by sprawdzić, czy nie grozi reakcja uczuleniowa?

Rozwiązanie niełatwego problemu mogą podsunąć badania, jakie przeprowadził naukowcy z Utah State University w USA. Stwierdzili oni, że krew żmii i grzechotników zawiera czynnik białkowy, neutralizujący działanie ich własnego jadu skutecznej od wszelkich surowic. Wyodrębnienie tego czynnika umożliwiłoby zapewne wytwarzanie znacznie bardziej efektywnego środka przeciw ukąszeniu.

## CUDZOZIEMCY PRACUJĄ WE FRANCJI

We Francji przebywa obecnie 4.128.000 cudzoziemców, z czego prawie 2 mln pracuje zarobkowo. Najliczniejsze grupy etniczne to Algierczycy (871.000), Portugalczycy (840.000), Włosi i Hiszpanie.

Znaczna część robotników przybywa do Francji nielegalnie przez Hiszpanię i Pireneje lub przez Marsylię i Tulon. Ponieważ nie obawiają się policji, gotowi są podjąć pracę za połowę obowiązujących stawek. Nie przysługują im na ogół świadczenia socjalne i prawo do opieki lekarskiej, nie należą do związków zawodowych, które mogłyby ich chronić. Dlatego też pracodawca może ich w każdej chwili usunąć bez obawy jakichkolwiek konsekwencji i wie, że ma natychmiast do dyspozycji kilku następnych kandydatów.

Robotnicy cudzoziemcy wykonują zazwyczaj najcięższe i najmniej płatne prace w takich dziedzinach jak budownictwo i roboty publiczne, najbardziej szkodliwe dla zdrowia czynności w przemyśle chemicznym oraz w rolnictwie. Stanowią oni 35 proc. robotników zatrudnionych przy pracach budowlanych. Wykonują też niemal wszystkie prace związane z usuwaniem śmieci i nieczystości.

## MASZYNA DLA OCIEMNIAŁYCH

W Berlińskim Instytucie Heinricha Hertza zbudowano nową wersję maszyny do czytania i pisania dla ociemniałych. Zasady konstrukcji urządzenia opierają się na wypróbowanym systemie pisma wypukłego, wynalezionej przez Ludwika Braille'a przed 150 laty. Zewnętrzna część maszyny łączy cechy maszyny do pisania (klawiatura) oraz magnetofonu (kasety).

Całość waży 160 gramów, co jest niczym w porównaniu z najmniejszymi książkami pisanymi brailleowskim alfabetem, które ważą po kilkanaście kilogramów. Stanowiący podstawę pisma Braille'a system 6 punktów został zastąpiony sześcioma ostrymi wypukłościami, które palce łatwiej wyczuwają. W jednym pierszu mieszczą się 32 litery Braille'a. Przewidziana jest również pamięć rejestrująca 2.000 znaków.

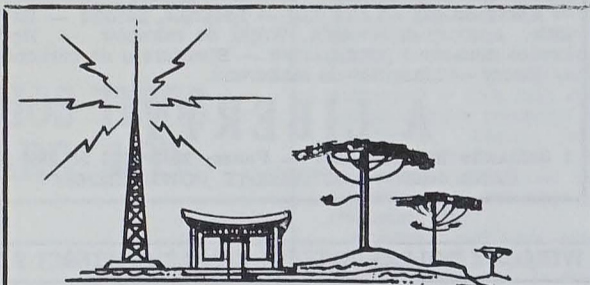
Eksperti uznali, że maszyna skonstruowana przez berlińskich inżynierów jest najlepszym spośród wszystkich urządzeń tego typu, będących w sprzedaży lub w stadium projektu. Na rynku znajdzie się w połowie przyszłego roku a jej cena będzie wynosić około 3 tys. dolarów.

## ELEKTRYCZNOŚĆ W STANIE PŁYNNYM

Flzykom Uniwersytetu Kalifornijskiego w Berkeley udało się wykonać pierwszą fotografię "elektryczności w stanie płynnym". Zjawisko to zostało wywołane przez nasświetlenie laserowym promieniem niewielkiego kryształu germanu w kształcie koła, ochłodzonego uprzednio do temperatury bliskiej zera absolutnego.

Jasne miejsce na lewo od centrum kadru jest właśnie ową "kropelką elektryczności"; ma ona średnicę 3/4 mm i zawiera — jak szacują uczeni — około 10 kilionów (jedynka z trzynastoma zerami) elementarnych ładunków elektrycznych. Duży, świetlisty pierścień powstał w wyniku rozprzelenia podczerwieni na krawędziach kryształu.

Fotografia została uznana za pierwsze wizualne świadectwo istnienia nowego, osobliwego stanu materii — zbioru elektronów, który zachowuje się w znacznej mierze jak ciecz i stanowi rodzaj wysokoenergetycznej plazmy. Przypomnijmy, że badania nad plazmą mają przynieść rozwiązanie problemu kontrolowanej syntezy termojądrowej, co umożliwiłoby ludzkości korzystanie z niewyczerpalnych praktycznie zasobów energii.



## RÁDIO CAMBIJÚ

DA FUNDAÇÃO SÃO VICENTE DE PAULO

ZYE — 348 — 1590 kHz

Boa música, Clube dos Sócios, Terço em Família. Música polonesa aos domingos das 15,00 às 15,30 horas. Homenagens, Anúncios — Avisos e Recados para Amigos.

83.700 — Araucária - Pr. — Rua Dr. Júlio Szymanski, 20

Fone: — C. N. 0418 — 42-1132

# Casa Vermelha

Artykuły Żelazne, Naczynia Kuchenne, Druty, Sprzęty Aluminiowe, Łańcuchy, Narzędzia, Maszyny do Przemysłu i Rolnicze. Materiały Elektryczne i Sanitarne. Śruby, Pły, Siatki Druciane, Oleje, Farby i Pokosty, Nawozy, Środki owadobójcze. Nasłona ogrodowe.

## Eurico Fonseca Ferragens Ltda.

ZAŁOŻONA W ROKU 1916

IMPORTERZY

LARGO CORONEL ENEAS, 143 — Caixa Postal 56 — Telefones: 23-3366 — 23-4208

Adres Telegraficzny "VERMELHA" — (Próximo da Igreja da Ordem)

C.G.C. 764908838/0001-72 — Inscr. 10108876/G

PARANÁ

CURITIBA

Bombas para água — elétricas e manuals — Pregos — Ferros São Floriano — Ferramentas polonesas — Lanternas — Pilhas para máquinas de calcular — Artigos para pesca — Espingardas para chumbinho de pressão — Chumbinhos — 10 qualidades — Carrinhos para compras — e rodas — Fogão à lenha e tipo mini-fogão — Soldadores elétricos e a gás — Adubos — Saltres — D.D.T., B.H.C. — Lâmpadas Aladin — e peças — Metros de importação — Serras de importação — Nocholson — K. F. Lupulo — Rolhas — Escadas metálicas — Lâmpadas e carboreto — Anzóis noruegueses e japoneses — Arame farpado — Perfumaria profissional — Mata hervas — Lâmpadas a querosene — Máquinas para descascar laranjas — Pipoqueiras — Rapé — Gás residencial e isqueiros — Cordas de nylon — Papel Gomado — Gaitas para concerto e Hohner — Carboreto — Fogareiros a querosene, elétricos e a gás. — 1.000 palhas para cigarros por Cr\$ 38,00 — Focos para lanternas e consertos.

Proprietário MIROSLAU FLORECKI

## A LIBERTY

Curitiba — Saldanha Marinho, 148 — Fone: 24-8052

Telefone residencial: 24-8052

BOMBAS PARA ÁGUA SEM MOTOR.

## NA 2 NIEDZIELĘ ADWENTU

(Ewangelia według św. Mat. 3, 1 - 12)



W czasach owych pojawił się Jan Chrzciciel, który nauczał na Pustyni Judyjskiej wołając: Nawróćcie się, bo królestwo niebieskie jest blisko. To właśnie do niego odnosiły się słowa Izajasza proroka, mówiącego: Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę dla Pańca. Prostymi czynicie Jego ścieżki. Jan miał odzienie z sierści wielbłądziej, a na biodrach pas ze skóry. Żywił się sarańczą i miodem leśnym. Spieszą do niego z Jeruzolimy, z całej Judei i ze wszystkich okolic nadjordańskich. Chrzcili (ludzi) w wodach Jordanu, a oni wyznawali swoje grzechy. A kiedy widział, że przychodził także wielu faryzeuszów i saduceuszów, żeby się ochrzcić, począł wołać do nich: Plemie żmijowe, kto wam powiedział, że zdołacie uniknąć zbliżającego się gniewu? Zatróście się tedy o to, żeby wydać owoc godny nawrócenia. I nie pocieszajcie się nawzajem mówiąc: Mamy przecież ojca Abrahama. Zapewniam was bowiem, że Bóg z tych oto kamieni może sobie powołać do życia synów Abrahama. Siewkami już jest przyłożona do korzeni drzew: każde drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, będzie wycięte i wrzucone do ognia. Ja chrzczę was wodą, abyście się nawrócili, lecz Ten, który przyjdzie po mnie, jest mocniejszy ode mnie. Ja nie jestem nawet godzien nosić Jego sandałów. On to będzie was chrzczył w Duchu Świętym i w ogniu. Ma On w ręku wiejadło, którym oczyści swe klepisko: ziarno zbierze do spichlerza, a plewy wrzuci do ognia, który nigdy nie gaśnie.

†

Rozpoczęliśmy Adwent i mamy z niego skorzystać, aby przygotować się do chrześcijaństwa na Święto Bożego Narodzenia. Zaprasza nas do tego św. Jan Chrzciciel, czy to przez te słowa: "Czynicie pokutę, albowiem przybliży się królestwo niebieskie", lub inne: "Gotujcie drogę Pańską, proste czynicie ścieżki Jego". Tak więc istnieje pewien związek pomiędzy przyjściem Chrystusa a naszym nawróceniem. Otrzymałmy chrzest, staliśmy się dziećmi Bożymi. Nie możemy być, jak głosił św. Jan słowem skazana na spalenie, ale pszenicą nagromadzoną do gumna Bożego. A to nas zobowiązuje do wglądnięcia w nasze życie, czy kierujemy się miłością Bożą, czy trwamy w wierności dla naszego Zbawiciela i z miłością odnosimy się do naszych bliźnich? Św. Paweł w drugim czytaniu przypomina nam, że Chrystus stał się sługą wszystkich, dając nam przykład, jak mamy praktykować cierpliwość, gościnność i życzliwość: "A Bóg cierpliwości i pociechy niech wam da, abyście byli wzajem ze sobą jednej myśli — wedle Jezusa Chrystusa... przyjmując wiec jedni drugich, jak Chrystus i was przyjął ku chwale Bożej". Jak św. Jan napominał Żydów do czynienia pokuty, bo powoływanie się, że ojcem ich Abraham nie wystarczy, podobnie chrzest nie może nam służyć za gwarancję naszego zbawienia, jeśli będziemy katolikami tylko z metryki, ale nie z prawdziwego, chrześcijańskiego życia. Często się bowiem zdarza, że katolicy pojmują chrześcijaństwo według swego widzi mi się i dopuszczają się wielu grzechów przeciw miłości, sprawiedliwości, miłosierdziu itp. Stąd chrześcijaństwo jest zdeskretytowane, to znaczy, że inni nie mają do niego zaufania. Aby tak nie było z nami, skorzystajmy z napomnienia św. Poprzednika Chrystusowego: "Gotujcie drogę Pańską, proste czynicie ścieżki Jego" czyli — prostujmy w Adwencie "ścieżki" naszego sumienia i usuwajmy wszelkie krzywizny zakłamania i grzechów. Nikt nie jest tak świętym, żeby nie miał coś do naprawy. Niech nas nie przeraża pokuta, bo przez nią gładzimy grzechy i stajemy się godnymi zbawienia. Tak jak wskazywał św. Jan: Czyncież tedy godne owoce pokuty".

Ks. Z. P.

Nasiona kwiatów — włoszczyzny — pastewne — zag. Bracatinga. — Lampki do baterii — Noże do cięcia dywanów — "Olfa". — Siatki do rybołówstwa — Treпки — Materiał elektryczny — Noże i maszyny i części dla rzeźnictwa — Przybory fryzjerskie — Narządy do lutowania — elektryczne, gazowe i węglane. — Pompy wodne, elektryczne i ręczne. — Maszyny do cięcia włosów, ręczne i elektryczne i części i ostrzenie. — Igły do maszyn krawieckich zagraniczne — Zamki — Kłódki — Gwoździe — Karty do gry od Cr\$ 8,00 — Latarnie, gazowe — Baterie, aparaty do liczenia. Wózki do zakupów — Rekawice domowe i przemysłowe — Bisulfureto de carbonio — Visory — Maszynki do makaronu.

## A LIBERTY

Saldanha Marinho, 148 — Fones: 24-8052 i 34-3741  
CARBORETO — STRZELBY POWIETRZNE.

## ZE ŚWIATA KATOLICKIEGO

## 50-LECIE KORONACJI M. B. OSTROBRAMSKIEJ

W roku bieżącym przypada 50-lecie koronacji Ostrobramskiego Obrazu Matki Miłosierdzia.

Przed pięćdziesięciu laty, ówczesny arcybiskup wileński Romuald Jałbrzykowski, w imieniu całej archidiecezji, wystosował następujące pismo do Papieża Piusa XI:

"Od najdawniejszych czasów w Wilnie, w kaplicy położonej nad Ostrą Bramą, zwaną potocznie "Ostrą Bramą", jest w szczególny sposób szanowany i czczony przez mieszkańców miasta i okolicy, a nawet przez pielgrzymów, obraz NMP pod wezwaniem Matki Miłosierdzia.

Do tego obrazu, słynącego stale cudami oraz łaskami, przychodzili i przychodzą wierni w swoich kłopotach oraz potrzebach, tak prywatnych jak i publicznych, w nadziei otrzymania pomocy — i doświadcza ją opieki, jak również mocnego wsparcia Tej najjaśniejszej Matki. Świadczą o tym wyraźnie i jasno stare i nowe dokumenty. Ta pobożność, cześć i ufność wiernych synów wobec czcigodnej Matki Miłosierdzia nabrała nowego i większego wzrostu również dzięki zatwierdzeniu przez Stolicę Apostolską dla Archidiecezji Wileńskiej Oficjum i własnej Mszy św. o NMP, Matce Miłosierdzia w Ostrej Bramie.

Szczególnego blasku cześć Bogurodzicy Dziewicy dodał pobyt w wymienionej kaplicy w roku 1920 ówczesnego Nuncjusza Apostolskiego w Polsce, a obecnie miłościwie nam panującego Papieża Piusa XI.

Polacy mieszkający w Wilnie, wysoko sobie cenią i zachowują we wdzięcznej pamięci Mszę św., którą on tam odprawił".

W dalszych słowach pisma wyrażona była prośba o zezwolenie na koronację tego obrazu Matki Miłosierdzia.

W odpowiedzi na to pisma przyszło zezwolenie Stolicy Apostolskiej na koronację obrazu koronami papieskimi. Koronacji tej dokonał w imieniu samego Papieża ks. arcybiskup Jałbrzykowski. Była to na przestrzeni wieków już druga koronacja obrazu. Pierwsza koronacja była dokonana w przeszłości samym autorytetem biskupim, a tej drugiej dokonano autorytetem Stolicy Apostolskiej.

## 100-LECIE WIELKIEGO MISJONARZA

24-6 na Tajwanie (Formoza) obchodzono uroczyste studencie urodzin o. Wincentego Lebbe, pioniera nowoczesnej akcji misyjnej w Chinach. Urodził się w r. 1877 w Gent (Belgia). W r. 1901 udał się do Chin, gdzie przyjął święcenia kapłańskie i gdzie apostołował do r. 1940 (z wyjątkiem lat: 1920 - 1927, spędzonych w Europie, ale też na pracy dla Chin). Założył dwa zgromadzenia zakonne chińskie i cztery stowarzyszenia misyjne. W Tientsin, głównym miejscu swej działalności, o. Lebbe zorganizował konferencje dla inteligencji chińskiej, prowadził Akcję Katolicką i wydawał dwa pisma katolickie, które założył: dziennik "Shik Pao", który stał się jednym z najbardziej poczytnych i wpływowych dzienników w Chinach pñ., i tygodnik "Kuang I Lu". Studiował kulturę chińską i przyjął chiński styl życia, m. in. ubierał się po chińsku. Dążył do zaprowadzenia hierarchii katolickiej w Chinach, co nastąpiło w r. 1926. Po wybuchu wojny chińsko-japońskiej w r. 1931 udał się na front, by służyć rannym. Umarł 26-6-1940 w Chungking na raka.

Casas Ling  
MODAS FEMININA

A PRIMEIRA EM LANÇAMENTOS.

PRAÇA ZACARIAS, 70

— CURITIBA —

## ZBIÓR HYMNÓW RELIGIJNYCH

W 80 rocznicę urodzin Ojca św. Pawła VI, przypadającą w dniu 26 września br., wydany został w Australii ekumeniczny zbiór hymnów religijnych. Jest on owocem długoletniej pracy specjalnego komitetu, w skład którego wchodziły katolicy, anglikanie, metodyści, prezbiterianie i tzw. kongregacjonaliści.

Członkowie komitetu dokonali niezwykle trudnej i żmudnej pracy, jeżdżąc po całym kontynencie australijskim i zbierając tradycyjne i współczesne hymny liturgiczne. Warto podkreślić, że w tym nowym ekumenicznym wydaniu znalazło się też wiele hymnów pochodzących z różnych innych krajów świata.

Dla katolików specjalne znaczenie ma fakt, że w zbiorze są 44 hymny katolickie, napisane przez papieży, kardynałów i osoby świeckie. Arcybiskup Sydney ks. kard. James D. Freeman podkreślił dobitnie wielką użyteczność tego zbioru dla katolików i zachęcił wszystkie parafie katolickie do korzystania z nowo wydanych tekstów. We wspólnotach chrześcijańskich Australii wyraża się powszechnie opinię, że wydanie wspólnego zbioru hymnów dla różnych wyznań ma wielkie znaczenie na drodze do zjednoczenia.

## PIESZA PIELGRZYMKA OPOLSKA NA JASNĄ GÓRĘ

Częstochowa — Na Jasną Górę przybyła pierwsza wojenna piesza pielgrzymka opolska. Wzięło w niej udział 500 osób, w tym sześciu kapłanów i dwie siostry zakonne. Pielgrzymce przewodniczył ks. Edmund Cisak, proboszcz par. Grodziec.

Pielgrzymka szła cztery pełne dni i nawiązała do dawnej tradycji z XVII wieku, kiedy to Opolszczyzna — po wojnie szwedzkiej i zwycięskim odparciu wroga spod Jasnej Góry, wyruszyła pieszo po raz pierwszy z kościoła Księżejów w Opolu. Pielgrzymki odbywały się co roku przez lat osiemdziesiąt. Rozbiory Polski i jej tragiczne losy sprawiły, że zaniechano pielgrzymek.

Księża pierwszej powojennej pieszej pielgrzymki opolskiej przedwzięli uroczystą Mszę św. koncelebrowaną w kaplicy przed cudownym obrazem Matki Bożej przy licznych udziale wiernych, przystępujących do Komunii św.

## PRZEDSTAWICIEL USA W WATYKANIE

Osobistym przedstawicielem prezydenta Cartera przy Stolicy Apostolskiej w Rzymie został mianowany specjalista od prawa międzynarodowego, 60-letni adwokat z Florydy, Dawid Walters. Nie będzie on rezydował w Rzymie, lecz będzie odwiedzał Watykan kiedy zajdzie potrzeba. Między Stolicą Apostolską a Waszyngtonem nie ma regularnych stosunków dyplomatycznych. Papieża reprezentuje w Waszyngtonie delegat apostolski. On też nie ma statusu dyplomatycznego.

Paulo Müller, Filhos & Cia. Ltda.  
CREDIÁRIO

Use o seu crédito, comprando na loja de PAULO MÜLLER, FILHO & CIA. LTDA., os seguintes artigos: rádios, televisores, geladeiras, móveis de fórmica, poltronas, sofás-camas, fogões a gás e a lenha, artigos para copa e cozinha, alumínio PANEX, prataria, cristais da CHE-COSLOVÁQUIA, ALEMANHA E POLÓNIA, porcelanas, faqueiros de aço inoxidável e de prata, materiais eletrodomésticos e uma imensidade de artigos para presentes, com preços especiais, principalmente em porcelanas e

CRISTAIS IMPORTADOS

NÃO DEIXE PARA OS ÚLTIMOS DIAS.  
USE O SEU CRÉDITO EM TEMPO!Paulo Müller, Filhos & Cia. Ltda.  
Rua Dr. Murici, 835 e 843 — Fones: 22-8307 e 23-3514  
CURITIBA — PARANÁ

## WIEŚCI Z POLSKI WIEŚCI Z POLSKI WIEŚCI Z POLSKI WIEŚCI Z POLSKI WIEŚCI Z POLSKI WIEŚCI Z POLSKI WIEŚCI Z POLSKI

## POLSKIE KOSMETYKI DLA UCZESTNIKÓW OLIMPIADY W MOSKWIE

WARSZAWA — Polskie kosmetyki cieszące się od lat dużym uznaniem na rynku sowieckim spotkały się z kolejnym, poważnym wyróżnieniem. Polska firma "Lech-Pollena" będzie wyłącznym, oficjalnym dostawcą tych wyrobów dla uczestników przyszłej Olimpiady w Moskwie. Porozumienie w tej sprawie podpisano w Moskwie w polskim pawilonie międzynarodowej wystawy "Chemia-77". Dokument przewiduje m. in. dostarczenie dla mieszkańców "wioski olimpijskiej" specjalnych zestawów kosmetyków, a ponadto zezwala "Pollenie" na znakowanie jej wyrobów przez cztery lata emblematem moskiewskich Igrzysk Olimpijskich.

## UROCZYSTOŚCI W WARCE

W 198 rocznicę śmierci Kazimierza Pułaskiego pod Savannah w Stanach Zjednoczonych — w rodzinnej miejscowości generała — Warce, odbyła się uroczystość złożenia kwiatów pod pamiętkowym obeliskiem.

W walecznym parku, przed obeliskiem zebrał się przedstawiciel Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną "Polonia", reprezentanci władz miejskich, delegacje zakładów pracy i instytucji, młodzież a także przedstawiciele ambasady USA w Polsce.

W czasie uroczystości przemówienia wygłosili: w imieniu Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną "Polonia" — zastępca sekretarza generalnego, Józef Topisz oraz

ambasador USA w Polsce, Richard T. Davies. Przypomnieli oni wkład gen. Kazimierza Pułaskiego w walkę o wolność Stanów Zjednoczonych.

## 20 LAT "HEJNAŁU MARIACKIEGO"

W styczniu 1957 r. wyszedł z Warszawy w daleki świat pierwszy numer dwutygodnika "Hejnał Mariacki". Bogato ilustrowane pismo, wydawane w duchu katolickim, przeznaczone jest dla rozsianszych po całym świecie rodaków. Do współpracy przy jego redagowaniu powołano wielu dawnych działaczy i publicystów polonijnych. Przez okres dwudziestu lat pismo starało się podawać swym czytelnikom rzetelne i aktualne informacje o Polsce. O powodzeniu "Hejnału" w środowiskach polonijnych świadczą nadchodzące do redakcji listy.

## ZNANA SPECJALNOŚĆ — SILNIKI "CEGIELSKIEGO"

Zakłady Cegielskiego w Poznaniu należą do czołówek światowych producentów silników okrętowych. W okresie 15 lat od rozpoczęcia eksportu tych wyrobów "Cegielski" wykonał 216 silników dla zagranicznych kontrahentów. Na eksportowej liście zakładów figuruje 18 państw, w tym Związek Radziecki, Chiny, Portugalia, Szwecja, RFN, Norwegia, Pakistan. Silniki z "Cegielskiego" mają ugruntowaną renomę wśród armatorów krajowych i zagranicznych. Przedmiotem eksportu są również części zamienne do tych silników, które w ub. roku sta-

nowiły 13 procent wartości ogólnych dostaw na obce rynki. Tegoroczne zadania przewidują wykonanie 55 silników.

## UTWORY JÓZEFA ELSNERA

Odnaleziono utwory Józefa Elsnera (1769 - 1854 r.), kompozytora, pedagoga, m. in. nauczyciela Chopina, zaginione od przeszło stu lat, a odkryte obecnie w zbiorach Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu przez muzykologa dr Marię Zduniak. Są to oratoria, hymny, motety, msze (wśród nich nieznaną w ogóle "Missa festiva in C"), które kompozytor ofiarował katedrze wrocławskiej w latach 1832 - 1837. Odnalezione utwory znajdują się prawdopodobnie w programach najbliższych festiwali Wratysłavia Cantans.

## POLSKA KULTURA W ŚWIECIE

Kiedy w 1936 r. Opera Paryska wystawiła balet "Harnasie", największego ówczesnego kompozytora polskiego Karola Szymanowskiego, uznano spektakl za niezwykły sukces, mimo, że wystawienie baletu poprzedziło wiele najrozmaitszych starań i zabiegów. Kilka lat temu Opera Paryska zwróciła się z prośbą do Krzysztofa Pendereckiego o napisanie dla niej jakiegoś utworu. Niestety, nie było już miejsca w wyładowanym zamówieniami terminarzu kompozytora.

Oczywiście przykład Pendereckiego, ilustrujący pozycję kultury polskiej w świecie, jakkolwiek najwymowniejszy, nie jest odo-

roczka. W tym samym Paryżu Polska doznała się najwyższych ocen swoich filmów w czasie tygodnia filmu polskiego. W La tennaille, pod Paryżem, Grotowski, zaproszony w ub. roku do prowadzenia staży, nie mógł opędzić się od chętnych. Polskie sztuki teatralne grywa się na całym świecie, a coraz częściej do ich realizacji zapraszani są polscy inscenizatorzy.

Polscy śpiewacy: Teresa Żylis Gara, Teresa Kubiak, Wiesław Ochman, występujący w sławnej La Scall, Metropolitan Opera, w Londynie i Paryżu, zbierając recenzje pełne zachwytów. Tradycyjnie już w czołówce światowej znajdują się polscy pianiści, do których dołączają ostatnio najmłodszy laureat Konkursu Chopinowskiego, Krystian Zimmernan, zaliczany przez krytyków do grona najwybitniejszych interpretatorów muzyki Chopina.

Gdybyśmy się cofnęli o kilka lat, idąc śladami niektórych dzieł i artystów, okazałoby się, że występy Grotowskiego w Ameryce zostały zaliczone przez znany tygodnik "Newsweek" do najciekawszych i najważniejszych wydarzeń w życiu kulturalnym tego kraju w 1973 r. "Wesele" w reżyserii Andrzeja Wajdy znalazło się w tym samym roku na liście 10 najlepszych filmów świata, którą tradycyjnie zestawiają krytycy angielskiego "Timesa". "Biesy" w inscenizacji A. Wajdy, a później "Dziady" w inscenizacji Konrada Swinarskiego zostały ocenione przez krytykę angielską jako rewelacje kolejnych "World Theater Season" w Londynie w latach 1973 i 1975.

TADEUSZ DOŁĘGA - MOSTOWICZ

## PROFESOR WILCZUR

17) — Oczywiście. Jeżeli jest tak, jak pan mówi i jak pan tu napisał, przyznaję, że profesor Wilczur powinien ustąpić. Ale ja go do tego zmusić nie mogę. Zawarłem z nim umowę, na mocy której pozostanie on kierownikiem lecznicy póki sam zechce. To drugie. Jest i trzeci punkt. Widzi pan, mam w stosunku do Wilczura obowiązek wdzięczności. Przed wielu laty leczył on moją matkę i wówczas uratował jej życie.

W gabinecie zapanowało milczenie. Prezes powoli zapalił fajkę.

— Z tych wszystkich argumentów — odezwał się Dobraniecki — istotnym argumentem jest jeden: pańska umowa z Wilczurem. Ale i tu znajduję wyjście. Czy nie mógłby pan prezes pomyśleć o czymś w rodzaju emerytury? Sądzę, że na takie rozwiązanie sprawy profesor Wilczur mógłby przystać. Oczywiście pod pewnym naciskiem.

— Ale ja nie mogę wywierać żadnego nacisku — zaoponował prezes.

Dobraniecki zrobił pauzę:

— Skoro towarzystwo, którego pan jest prezesem, jest właścicielem lecznicy, musi panu zależeć na renomie tej lecznicy, bo renoma i tylko renoma jest jej główną wartością. Z chwilą gdy lecznica zacznie tracić opinię najlepszego zakładu tego rodzaju w stolicy, spadną też jej dochody, a zatem i obiektywna wartość.

— Rozumiem to dobrze — przyznał prezes. — Dlatego też muszę zapewnić pana profesora, że bynajmniej nie zamierzamy zatrzymać jej dla siebie. Gotowi jesteśmy sprzedać ją pierwszemu reflektantowi, który się zgłosi. Sprzedać nawet z pewną stratą.

Wzrok Dobranieckiego ożywił się:

— Za kilka miesięcy moglibyśmy o tym pomówić.

— Czy pan profesor? ... — zaciekawił się prezes.

Dobraniecki zrobił nieokreślony ruch ręką:

Nie ja sam. Nie rozporządzam takimi funduszami. Ale spodziewam się znaleźć paru lekarzy, którzy weszliby ze mną do spółki. Naturalnie mogłaby być o tym mowa tylko wtedy, gdy kierownictwo przeszłoby w inne ręce. Niech pan mnie źle nie rozumie, prezesie. Nie zależy mi bynajmniej na tym, bym to ja właśnie miał objąć dyrekturę. Chodzi mi przede wszystkim o bezpieczeństwo pacjentów i o utrzymanie na poziomie instytucji, której, śmiało to mogę powiedzieć, jestem współtwórcą.

Prezes wstał:

— Zastanówię się nad tym wszystkim, panie profesorze, i wkrótce dam panu odpowiedź.

— Będę jej oczekiwał z niecierpliwością, usprawiedliwioną tym, że przedłużanie się obecnego stanu rzeczy doprawdy grozi poważnymi następstwami.

Prezes odprowadził Dobranieckiego do drzwi i znowu zagłębił się w swoim przepaścistym fotelu. Istotnie sprawa ta miała dlań nad wyraz przykry posmak. Gdyby to od niego zależało, gdyby nie był odpowiedzialny za finanse towarzystwa, wolałby na to wszystko machnąć ręką i zostawić rzeczy ich własnemu biegowi.

Nie podobał mu się Dobraniecki. Oczywiście wiedział, że jest to osobistość ogólnie uznana i szanowana, uczony poważnej miary i człowiek odgrywający niemałą rolę w życiu towarzyskim Warszawy. Jednakże stosunek do profesora Wilczura wydał się prezesowi niesmaczny, a może nawet niełojalny.

Z drugiej wszakże strony o uszy prezesa nie raz się już odbijały pogłoski potwierdzające dane, zawarte w memoriale Dobranieckiego.

Tego wieczora prezes Tuchwic opowiedział przy kolacji żonie całą sprawę i usłyszał taką radę:

— Mój drogi, najlepiej postąpisz, jeśli zobaczysz się z Wilczurem i rozmówisz się z nim otwarcie.

— Masz rację — przyznał. — Zrobię to w przyszłym tygodniu.

O złożeniu przez Dobranieckiego memoriału w lecznicy wiadano, gdyż przy jego redagowaniu brało udział kilku lekarzy, trzymających stronę autora. Oczywiście rzecz nie dała się utrzymać w tajemnicy i wkrótce dotarła też do wiadomości Wilczura. Wysłuchał tego w milczeniu, uśmiechnął się, wzruszył ramionami i nic nie powiedział. Następnego dnia w obecności kilku osób zwrócił się do Dobranieckiego:

— Należy mi się krótki urlop. Ponieważ właśnie nadchodzi święta Bożego Narodzenia, chciałbym prosić kolegę o zastępstwo, jeżeli oczywiście nie ma pan innych planów.

— Żadnych. Zostaję w Warszawie na święta.

A pan wyjeżdża? Na długo?

— Na dwa, może na trzy tygodnie. Mam przy najmniej takie zamiary.

— Może do córki, do Ameryki?

— O nie — odpowiedział niechętnie Wilczur — to zbyt daleka droga.

Przypomnienie Marioli sprawiło mu przykrość. Właśnie przed paru dniami otrzymał od niej obszerny list. Wiadomości o śmierci Donata dotarły już do nich, jak również i to, że Wilczur zapłacił musiiał olbrzymie odszkodowanie, które go zrujnowało.

(C. d. n.)

## - Polonia Zagraniczna -

FRANCJA:

## PARYSKI SUKCES EWY OSIŃSKIEJ

W wypełnionej sali teatru Champs Elisees miała recital fortepianowy Ewa Osńska-Mitko, mieszkająca stale w Paryżu, absolwentka warszawskiego Konserwatorium z klasy prof. Zbigniewa Drzewieckiego. Na program złożyły się utwory Mozarta, Szostakowicza i Chopina. Za sposób ich wykonania pianistka zebrała ogromną brawę, zmuszając ją do bisowania.

Był to drugi recital indywidualny w Paryżu tej pianistki, która poza tym występowała ostatnio w telewizji, grając utwory Chopina i Szymanowskiego. Wezszniej zaś utwory tych kompozytorów nagrywała dla radia angielskiego, szwajcarskiego, a także dawała koncerty w Bułgarii, w Rumunii, na Węgrzech i w Portugalii. We Włoszech i w Hiszpanii E. Osńska zdobyła nagrody w silnej obsadzie międzynarodowych konkursów: w Neapolu oraz w Jean w Hiszpanii, gdzie interpretowała utwory hiszpańskich kompozytorów, Granadosa i Da Falli.

SZWECJA:

## INSTYTUT POLSKI

Instytut Polski w Sztokholmie, usytuowany w centrum stolicy Szwecji, choć istnieje dopiero trzy lata jest już placówką kulturalną dobrze znaną w tym mieście. Wyzytówką instytutu jest działalność kulturalna — co tydzień prawie Instytut organizuje w swoich murach jakąś nową imprezę: wystawę plastyczną, odczyt, film, koncert itp. Działalność Instytutu nie ogranicza się tylko do prezentowania osiągnięć polskiej kultury. Zapoznaje on społeczeństwo szwedzkie także z osiągnięciami polskiej nauki i techniki, organizując współpracę naukową i gospodarczą.

## DZIAŁ POETYCKI

Słowa: Olavo Bilac

Tłumaczenie: Lucyna Haczyńska

## HYMN SZTANDARU

Cudna flago nadziei witaj,  
Symbolu pokoju, dostojności  
W sercach naszych zakwitaj,  
Ty godio Ojczyzny wielkości!

Refren:

Przyjmij uczucie które rozpiera  
Piersi nasze młode  
Drogi symbolu, co ziemię zawierasz  
Kochanej Brazylii ziemi urodę.

W Sercu Twym się znajduje

Niebo z najczystszej błękitu  
Znacząc splendor Krzyża Południa, któremu holduje  
Zieleń nieporównana sięgająca zenitu!

Refren:

Rozmyślając o świętej Twej wielkości  
Z radością Ci składamy ofiarę naszych czynów,  
Byś była Brazylią, krajem szczęśliwości,  
W odpowiedzialności młodych synów.

Refren:

Nad Twoim wspaniałym obliczem narodowości  
W chwilach bólu, czy radości  
Powiewa Twój sztandar świętości  
Chorągiew sprawiedliwości i miłości.

W. BRYTANIA:

## PROCHY GEN LUDOMIŁA RAYSKIEGO

Odbyło się nabożeństwo żałobne w katedrze św. Jana w Warszawie za spokój duszy śp. gen. L. Rayskiego, a w tym samym dniu odbyła się skromna ceremonia złożenia do grobu prochów Generała na cmentarzu South Ealing w Londynie. Od bramy cmentarnej urnę z prochami niósł płk. pilot inż. Tytus Karpiński — zastępca generała i jego najbliższy współpracownik z czasów przedwojennych, w towarzystwie wdowy po generale i płka A. Dąbrowy. Kondukt pogrzebowy prowadził ks. Tadeusz Grzesik w asyście majora pilota T. Putza. Za urną szli przyjaciele zmarłego — płk. pil. inż. F. Suchos, mjr. pil. S. Mioduchowski, mjr. pil. O. Czumf, mjr. pil. Z. Kurzempa, prezes koła Stow. Lotników i inni.

Grób generała zdobiły dwie flagi — jedna Polskich Sił Powietrznych, druga — która parokrotnie towarzyszyła w uroczystościach przed pomnikiem Lotnika w Northolt. Po modłach i ostatnim pokropieniu urny przez ks. Grzesika, mjr. Putz pożegnał zmarłego generała, uczestnika walk o Polskę w obu wojnach światowych, dowódcę oraz budowniczego polskiego lotnictwa. Przemówienie swoje mjr. Putz zakończył: "Nie ma tutaj orkiestry wojskowej ani kompanii honorowej, która by sprezentowała broń i oddała ostatnie honory wojskowe swojemu dowódcy, na co ofiarną służbą w pełni zasłużył sobie zmarły generał Rayski". Wielce wzruszony płk Karpiński, klęcząc złożył urnę do grobu.

Wspólnym wysiłkiem zostanie ufundowana tablica pamiątki generała w kościele św. Krzyża w Warszawie.

("Dziennik Polski")

REN:

## FESTIWAL POLSKI W HARHEIM

Tańce kaszubskie i beskidzkie, krakowiaki i mazurki, dawne i nowe piosenki przeplatane scenkami kabaretowymi składały się na bogaty program występów polonijnych zespołów "Pieśni i Tańca" z kilku miast RFN. Ten mały Festiwal Folkloru Polskiego odbył się w miejscowości Harheim pod Frankfurtem n. Menem, a patronował mu Związek Polaków "Zgoda". "Zgoda", skupiająca w 111 kołach ponad 10 tysięcy członków, od lat czynnie działa na polu pielęgnowania polskiej kultury narodowej obywateli RFN pochodzenia polskiego. Od lat 23 Związek wydaje tygodnik pt. "Głos Polski", organizuje liczne kursy krzewienia języka i literatury polskiej.

AUSTRALIA:

## POLONIA NA PIĄTYM KONTYNENCIE

Polonia australijska i nowozelandzka jest znacznie młodsza i znacznie mniej liczna od amerykańskiej, brazylijskiej czy kanadyjskiej. Ma jednak już historyków, którzy swoimi pracami przyczynili się do utrwalenia jej dziejów. I tak w roku 1962 ukazała się praca Lecha Paszkowskiego z Melbourne pt. "Polacy w Australii i Oceanii 1790 - 1940". Jest to monografia o pionierskim charakterze w której L. Paszkowski udawadnia wcześ-

niejszą obecność Polaków w Australii. Przypada ona zdaniem autora na koniec XVIII wieku, a więc lata, kiedy dopiero zaczęli tam przybywać Anglicy. W roku 1972 pod patronatem Polskiego towarzystwa Historycznego w Australii z siedzibą w Adelaidzie, wydana została praca Krystyny Skwarcko pt. "Osiedlenie młodzieży polskiej w Nowej Zelandii w roku 1944". Natomiast w roku 1975 praca Tadeusza Kempy pt. "Polacy w Tasmanii 1947 - 1972".

USA:

## POLSCY LEKARZE W USA

W Stanach Zjednoczonych zaznaczył się katastrofalny wręcz spadek liczby lekarzy polskiego pochodzenia: w latach 1953-73 liczba polskich lekarzy w USA zmniejszyła się z 14.596 do 8.720. Jednocześnie na ogólną liczbę 53.735 studentów medycyny w USA było tylko 453 studentów polskiego pochodzenia. Jeszcze jedna wymowna liczba: na 8.653 profesorów medycyny było zaledwie... 12 polskiego pochodzenia.

Problem podniosła prasa polonijna, sekundowali jej polonijni działacze. Za główną przyczynę uznano trudności w dostaniu się na studia medyczne dla młodych Amerykanów polskiego pochodzenia, faworyzowaniu przy tym pewnych grup etnicznych przy przyjmowaniu na studia medyczne ("Polish Medical Science and History Bulletin", 1975 r.). Ówczesny prezes Polskiego Związku Lekarzy, dr Aleksander Rytel, na prezydenckiej konferencji na tematy etniczne — w 1976 r. — w Białym Domu stwierdził, że coraz bardziej odczuwa się brak polskich lekarzy, a ubytku nie można wyrównywać ponieważ istnieją wyraźne trudności w przyjmowaniu polonijnej młodzieży na medycynę. W czasie wspomnianej konferencji w Białym Domu podkreślano znaczenie niesienia pomocy lekarskiej dla grup etnicznych przez lekarzy tego samego etnicznego pochodzenia (szczególnie w dziedzinie opieki psychiatrycznej). Ponieważ zagadnienie jest nadal aktualne - Polski Związek Lekarzy (z obecnym prezesem dr Władysławem Cybulskim) podjął nowe inicjatywy w tej sprawie.

## Benjamim Zilli &amp; Cia. Ltda.

IMPORTADORES

## ARAME FARPADO DE VÁRIOS TIPOS e ARAME LISO GALVANIZADO, AOS MENORES PREÇOS.

Avenida 7 de Setembro, 2142 — Fones: 22-2058 — 22-2133

Endereço Telefónico: "BENZILLI" — Caixa Postal, 102

CURITIBA

PARANA

## H. KAMINSKI &amp; CIA. LTDA.

JÓIAS

RELÓGIOS

ÓTICA (ÓTICA MODERNA)

Joalheria

a PÉROLA

Rua 15 — 430

TELEFONES: 23-4475 e 22-5116

CURITIBA

PARANA

## - Kącik Młodzieżowy -

DZIAŁ ZESPOŁU IMIENIA  
MATKI BOSKIEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ  
Dzień dobry, droga Młodzieży!  
HISTORIA MISTRZYNIĄ ŻYCIA!  
W dniu Zadusznych wspominamy, więcej niż kiedykolwiek pamięć  
Tych

Którzy już przenieśli się do Domu Ojca na wieczny odpoczynek.  
Dekorując kwiatami groby drogich zmarłych, wyliczamy Ich zasługi,  
Obiecując raz jeszcze naśladować Ich w dotrzymaniu wiary,  
I wytrwaniu na posterunku mimo przeciwnych prądów.

Chlubnie skończyli pełną zaułków ziemską wędrówkę i stanęli przed  
Bogiem,

By zdać sprawozdanie z powierzonego im wotdarstwa.  
Na ogół, dopiero po śmierci zdajemy sobie sprawę,  
Kim byli drogi zmarli, czy też zmarła.  
Wspominając, kłoniemy głowy ze czcią, wynosimy ponad ludzkość,  
A przecież, żyli Oni życiem jakim my żyjemy;  
Z tą różnicą, że dążyli do doskonałości.  
Czyżby Ci, których z tęsknotą i podziwem wspominamy,  
Należeli do klasy wybrańców? Czy doskonałość jest w mocy  
każdego z nas?

Być doskonałym albo nawet tylko dążyć do doskonałości,  
To nakaz Boży który powinien być drogowskazem naszego życia.  
Niestety, kto pamięta o jego istnieniu?  
A jeśli pamięta, kto go bierze na serio?  
W każdym pokoleniu coraz mniejsza garstka.  
Nawet ci, tak nieliczni, którzy postanowili iść za wezwaniem  
Chrystusa.

Bo jakże skorzystać skromności i zamilowanie do ubóstwa,  
W świecie tak bardzo zmaterializowanym?  
Zamiera coraz bardziej życie z Bogiem i tęsknota za dobrem.  
Zapominamy, że życie to krótsza lub dłuższa wizyta,  
Na tym ziemskim padole płaczu.  
Nie staramy się zawczasu przygotować chociaż jaki taki багаż,  
Który by świadczył że nie bez śladu przewędrowaliśmy różne  
drogi życia

Głosimy się naśladowcami Chrystusa Pana,  
A marzymy o różach bez cierni, poklaskach i hołdach.  
Daje nam Chrystus jarmozę, ale stódkie, brzemie ale lekkie,  
Pójdźmy za Nim, wejdźmy na drogę Prawdy, Cnoty i miłości,  
Roznieśmy w sercach płomień chrześcijańskiej gorliwości i  
prawości.

Zapalając świece i obserwując zgasłe, wypalone świece,  
Na grobie naszych najmilszych, zdajemy sobie sprawę że, czas  
nie stoi,

Dziś mamy dużo mniej niż wczoraj,  
Jutro będzie mniej niż dzisiaj.  
Złoty należy hoid naszym zmarłym,  
A hołdem tym jest naznaczenie naszej ziemskiej wędrówki,  
Śladami tak szlachetnymi, jakimi nasi ukochani naznaczyli.  
Chrystus stawia żądania i realne przepisy dla życia realnego,  
Pobudza nas do walki, do tej najtrudniejszej z samym sobą:  
Nie gwałci naszej natury, ale ją podporządkowuje.  
Wzywa nas do Solidarności i Braterstwa, a jakim jest nasz  
stosunek?

Względem naszych biednych mniej fortunnych braci?  
Karmimy ich by z głodu nie zmarli i oddajemy rzeczy nam zbędne,  
Czy tylko tego od nas czeka Chrystus Pan? Chyba nie.  
Jeżeli wierzymy że jesteśmy Braćmi w Chrystusie Panu,  
To naszym świętym obowiązkiem jest podać siłą bratnią dłoń  
I podnieść chociaż o szczebel wyżej bliźniego w potrzebie.  
Udostępnić mu bardziej ludzkie warunki - by poczuł się człowiekiem.  
Dopóki będziemy rzucać Chrystusowi cierpiącemu  
Resztki z naszego stołu, modlitwa nasza będzie  
Pustym dźwiękiem, frazesem bez głębszej podstawy.  
Oby blask świec cmentarnych rozjaśnił umysł nasz,  
Obudził z biogiej drzemki, bo życie to nie poezja,  
Ani dźwięczna melodia kołyszająca marzenia;  
Życie wzorujące się na Chrystusie Panu, to bezustanna walka  
Z samym sobą, z otoczeniem, z obłudą, z materializmem.  
Błagajmy Ojca Niebieskiego i Matuchnę Najświętszą  
O wieczny odpoczynek i światłość wiekiusiaj  
Dla naszych najdroższych którzy wiernie misję swoją spełnili,  
I dla tych którzy tu na ziemi spokoju nie doznali i nam spokój  
zakłóćli.

A dla nas ziemskich turystów więcej wiary, odwagi i miłości,  
Bo słabych i tchórzów mamy w obfitości.

Janina M. Urban

### NASZA SKRZYNECZKA

Szanowna i droga Pani Janino!  
Piszę w ostatnim dniu Kursu dla chłopców. Podobny  
Kurs dla dziewcząt odbył się w styczniu. Dziękujemy księdzu  
Danielowi, który wystarał się aby diakoni Albert i Franciszek,  
oraz ksiądz Piotr Klidzio przyjechali, żeby tym Kursem  
pokierować.

Brały udział dwie grupy: pierwsza od dnia 16 do 20 lipca  
a druga od 21 do 26 lipca. W pierwszej grupie brało udział  
75 chłopców a w drugiej 65.

Program dnia był następujący: 6,30 — pobudka, 7 —  
modlitwa poranna, 7,30 — śniadanie, 8 — lekcje, o 12-tej  
obiad, o 14-tej lekcje. O godzinie 18-tej Msza święta. O 21-  
szej Adoracja. O 22-giej odpoczynek, to znaczy — spać!

Bardzo jesteśmy ucieszeni udziałem w tym spotkaniu z  
Chrystusem. Jest to udział bardzo ważny, bo dzięki otrzy-  
manej orientacji możemy kierować śpiewem i brać udział w  
liturgiach.

Na tym Kursie, ci co jeszcze nie znali Chrystusa Pana  
— poznali; którzy nie mieli Go — znaleźli.

Na tym kończę przesyłając moc pozdrowień i małe po-  
słannictwo dla wszystkich Przyjaciół: Rób mało rzeczy —  
ale rób dobrze!

Józef Gabski

\* \* \*

Drogi Józio!  
Te spotkania Młodzieżowe, każą nam wierzyć w lepszą i  
bardziej autentyczną przyszłość.

Młodzież ma dosyć pięknych frazesów. Młodzież woła o  
czyny. Młodzież pragnie iść śladami Chrystusa Pana, który  
będąc Synem Bożym, posiadał tylko sandały na nogach,  
piaszcz i kij podróżny. Nie gromadził majątku i przetrwał  
wieki, Królem był i będzie.

Szczęść Wam Boże, droga Młodzieży. Jestem zawsze z  
wami.  
Janina M. Urban — Brig. Franco, 649 — Curitiba - Paraná

### OD ADMINISTRACJI

Nie przyjmujemy więcej zamówień na Kalendarz  
Polski na rok 1978, ani na Słownik Portugalsko-Polski.

Nie posiadamy więcej na składzie i nie będziemy już  
sprowadzać.

W sprawie Kalendarza Polskiego na rok 1978.

Dla wszystkich Czytelników, którzy zrobili zamówie-  
nie na Kalendarz Polski na rok 1978 do września br., dla  
zamiejscowych już rozsyłamy, zamieszkujących w Kury-  
tybie prosimy o zgłaszanie się po odbiór do Gráfica Vi-  
centina Ltda.

Czytelnicy, którzy zamówili Kalendarz Polski na rok  
1978 we wrześniu br., otrzymają go w drugiej przesyłce  
— grudniu, a ci którzy zamówili w październiku — otrzy-  
mają go w trzeciej przesyłce — w styczniu 1978 roku.

## O POWOŁANIU KOBIETY

Aby należycie określić powołanie kobiety w życiu ludz-  
kim, trzeba wprzód odpowiedzieć na pytanie, kim ona jest  
w swej właściwości odrębnej od mężczyzny.

### WŁAŚCIWOŚCI KOBIETY

Zasadniczą właściwością złożoną przez Stwórcę w jej na-  
turze jest, że Bóg uczynił ją "matką żyjących ludzi" (to  
bowiem oznacza słowo "EWA"), i nałożył jej zadanie prze-  
kazywania życia. Zarówno biologiczna budowa jej ciała, jak  
właściwości duszy na to wskazują. Stąd też płynnie usposo-  
bienie jej, odrębne od mężczyzny. Większe uczulenie na po-  
trzeby życiowe, jako rodzicielki i strażniczki tego życia.  
Skłonność do niepodzielonego oddania się i wierności jednej  
osobie, zwłaszcza będącej w potrzebie. Związane z tym moc-  
ne uczucie skupienia na tym, co najbliższe, aktual-  
ne. Kierowanie się w działaniu raczej dobrem osoby niż rze-  
czy. Łatwość adaptacji i szeroki wachlarz zainteresowań,  
co znów ma wpływ na jej większą ruchliwość i łatwą zmieni-  
ność woli. Emocjonalność przed rozumem; moralność przed  
prawem; intuicja przed wnioskowaniem, piękno przed praw-  
dą; stąd większa otwartość na religijną tajemnicę łaski, niż  
na cud stworzenia; kobieta chętniej lgnie do dobroci Boga  
niż do Jego sprawiedliwości. Czuje się bliższą tajemnic dzie-  
dztwa Bożego, męki Chrystusa, niż Jego życia uwielbionego,  
jako Sędziego ludzi.

Te i inne podobne właściwości razem wzięte stanowią o  
jej odrębności od mężczyzny. One też są powodem, że ko-  
bieta inaczej urzeczywistnia człowieczeństwo od mężczyzny,  
choć jako osoba ludzka jest mu tak w porządku natury jak  
łaski, jako dziecię Boże. Oboje zaś w ramach życia uzupeł-  
niają się do pełni człowieczeństwa. Z jej równości wypływa  
szlachetnie dziś podkreślana troska o równouprawnienie ko-  
biety z mężczyzną, słusznie w tym, co nie przekreśla, lub  
ciężko nadwyręża plany Boże w wypełnianiu jej powoła-  
nia. A jakie to są plany Boże?

### ZADANIE KOBIETY W PLANACH BOŻYCH

Zanim Bóg powołał kobie-  
tę do życia, powiedział: "Nie  
dobrze jest człowiekowi być  
samemu; uczynimy mu po-  
moc podobną jemu" (Rozd.  
2,18). Ta rola "pomocy"  
wcale nie umniejsza warto-  
ści kobiety. Pełne bowiem  
zadanie człowieka, wyrażo-  
ne przez Boga w raju "Roś-  
nijcie i mnożcie się i czyńcie  
sobie ziemię poddaną" może  
być wykonane tylko przy jej  
pomocy.

O roli jej pięknie mówi O-  
rędzie na zakończenie II So-  
boru Watykańskiego: "Obe-  
cnie kobieta wywiera wpływ  
na społeczeństwo i zdobywa  
władzę, nigdy dotąd nie po-  
siadana. Kobiety bowiem  
przepełnione duchem Ewan-  
gelii mogą wiele uczynić, aby

powstrzymać ludzkość od  
upadku... Czuwajcie nad  
przyszłością naszego rodza-  
ju; przekazujcie synom i  
córkom waszym tradycję wa-  
szych ojców... wy, które  
stoicie pod krzyżem, jak Ma-  
ryja, wy, które tak często w  
historii wzmocniałyście męż-  
czyzn do męczeńskiego świa-  
dectwa (matka Machabeu-  
szów w Starym Testamen-  
cie, matki męczenników  
chrześcijańskich pierwszych cza-  
sów). Wspomóżcie ich teraz  
aby zachowali śmiałość wiel-  
kich przodków; wstrzymajcie  
rękę mężczyzny, który  
by w momencie szalu usi-  
łował zniszczyć cywiliza-  
cję..." Jako matka, kobie-  
ta jest pierwszą wychowaw-  
czynią dziecka, ale nie tylko  
dziecka, również mężczyzny.

### W ŻYCIU SPOŁECZNYM I W KOŚCIELE

Dzięki swym wrodzonym  
cechom jest kobieta nie tylko  
stróżem ogniska domowego i  
aniołem opiekuńczym domu,  
ale tym samym zdolna jest  
wytworzyć miłą atmosferę w  
grupach społecznych, przez  
co jest wielką pomocą zdro-  
wego życia publicznego. Te  
same dyspozycje uzdalniają  
kobietę do pracy parafial-  
nej. Niezastąpiona jest  
ona w katechizacji dzieci, w  
dbaniu o schludność i ozdo-  
bę domu Bożego, w akcji

charytatywnej na bliższą  
metę, w trosce o chorych, a  
na dalszą w akcji misyjnej  
i na wielu innych odcinkach  
życia kościelnego, parafial-  
nego, katolickiego.

Zbierając te rozważania na  
temat roli kobiety, możemy  
szlachetnie powiedzieć, że cała  
jej wielkość leży w jej wznio-  
łym powołaniu, iż Bóg ją  
uczynił pomocą dla Siebie i  
dla człowieka w realizowaniu  
dzieła zbawienia.

## Uśmiechnij się ...

— Znowu mi Andrzejek wyciągnął pieniądze z portmo-  
netki! — mówi rozgniewany ojciec.

— Skąd wiesz, że on? — matka staje w obronie syna. —  
A może to ja wzięłam?

— Wykluczone — odpowiada mąż. — Tam jeszcze coś  
zostało.

— Co się stało?

— Wpadłem pod samochód.

— Dawno?

— Pół roku temu.

— I musisz jeszcze nosić kule?

— Lekarz mówi, że nie, a adwokat — że tak.

### HUMOR ŚLĄSKI

Franek, ponoć żeś się ożenił?

— Ano, prowda.

— No to musisz być szczęśliwy?

— Ano muszę.

## Kuchnia Polska

SALCESON Z KRWI

Podbrzusze i głowiznę gotować półtorej godziny, do-  
łożyć do tego wątrobę i płucka, które powinny się gotować z  
poprzednio półgotowanym mięsem nie dłużej jak 25 -  
30 minut. Wątrobę i płuca drobniutko pokrajać, podbrzu-  
sze i głowiznę pokrajać w małe kawałki. Wszystko to wy-  
rzuć na miskę, posolić i dać pieprzu do smaku, można  
dodać angielskiego ziela (allspice) i trochę saletry, wlać  
mniej więcej 4 filiżanki krwi wieprzowej i dobrze razem  
wymieszać. Masa powinna być rzadka. Tą masą napy-  
chać wieprzowy żołądek i grube kiszki. Napychać nie  
ciasno i zostawić przy końcu miejsce nieco puste, ażeby  
masa miała się gdzie rozciąć. Tak napychane salcesony  
wyrównać rękoma, wrzucić na wrzącą wodę i gotować pół  
godziny. A gdy po przekłuciu będzie się syczyć tłuszcz  
a nie krew, to znaczy że salceson jest ugotowany. Wyjąć,  
przycisnąć deseczką i ciężarkiem i pozostawić na parę  
godzin. Potem wynieść w chłodne miejsce.

## INDICADOR PROFISSIONAL

### Lekarze:

DR. LUDOVICO RYDYGIER  
MÉDICO

Estágio Hospitalar de 4 anos nos Estados Unidos. —  
Cursos de Especialização na New York Polyclinic Medical  
and Hospital —

Consultório: Rua Barão do Rio Branco, 63 — Fone:  
24-8494 — 14.º andar — conjunto, 1411 — Edifício Barão  
do Rio Branco.

Residência: Rua do Herval, 182 — Fone: 62-1763  
CURITIBA — PARANÁ

### Dentyści:

DRA. MARIA E. BARANSKI KANIAK  
CIRURGIÁ-DENTISTA

Alameda D. Pedro II, 602 — BATEL  
HORÁRIO: Das 15:00 às 19:00 horas

MÓVI SI E PO POLSKU  
— FÁCIL ESTACIONAMENTO —

### Szpitala:

DOENÇAS DAS MAMAS — (Senografia - Termografia)  
PREVENÇÃO DO CANCER GINECOLÓGICO

DR. CLAUDIO PACIORNIK  
EXAMES COM HORA MARCADA — Fone: 32-3232

CASA DE SAÚDE PACIORNIK  
PARTOS, OPERAÇÕES

Curitiba — Rua Lourenço Pinto, 83 — Paraná

### Advokaci:

DR EDWARD ŻELAK

Złatwia sprawy cywilne,  
handlowe, kryminalne, ro-  
botnicze i naturalizację.  
Przeprowadza inventarże.

Rua Emiliano Pernetta n.º 10  
— 4.º piętro — Conj. 401 (Esq.  
Pça Zacarias), Edif. Quinco  
Fone: 22-0278 — CURITIBA.

DR LEOPOLDO  
ANTÔNIO SOKOLOWSKI

Sprawy cywilne, kryminalne,  
inventarże itd.  
Pça. Pres. Getúlio Vargas, 68  
Tel.: 82-0868 — São José  
dos Pinhais — PARANÁ

PAULO FILIPAK

ADVOGADO

Causas cíveis e comerciais, Inventários da Capital e do  
Interior. Horário: 9,30 às 11,00 e das 16,00 às 18,00 horas.

Rua Cândido Lopes, 205 — 2.º andar  
Curitiba — Paraná

FELIKS GOLAS

CONTADOR

Registro de firmas na Junta Comercial, contratos, dis-  
tratos; declarações do imposto de renda.

Serviços de contabilidade em geral  
Rua Cândido Lopes, 205 - 5.º andar - conjunto 54  
CURITIBA — Fone: 24-5813 — Paraná

## ENTRE AMIGOS

UMA REVISTA FEITA COM UM CARINHO ESPECIAL E  
DESTINADA AO JOVEM E A FAMILIA.

ASSINE, LEIA, VIVA E SEJA FELIZ!

Assinatura para 1977 apenas Cr\$ 45,00

Av. Jaime Reis, 531 — Cx. Postal 155 — Fone: 23-0561  
Curitiba — Paraná

NÚMERO AVULSO — LIVRARIA SÃO PAULO

Curitiba — Rua Dr. Murici, 640

## Lavadoras de roupa Mueller, Real ou Wanke

(aquelas de madeira)  
"As únicas que limpam roupa suja"



NÃO APODRECEM

NÃO ENFERRUJAM

NÃO ENGUIÇAM

PREÇOS ESPECIAIS

GERHARD PETERS Com. e Repr.

Rua Dez. Westphalen, 391 — Centro  
Caixa Postal, 906 — Fone: 23-4636  
Curitiba — 80.000 — PARANÁ

"AHAT" DESPACHOS E REPRESENTAÇÕES LTDA.

Praça João Mendes, 42, 10.º andar — Conjunto 109

Telefones: 36-3865 — 34-2349

CEP. 01000 — SÃO PAULO

Caixa Postal, 3950

## Paczki DO POLSKI

### ZLECENIE

DO WYBORU

PIENIĄDZE ALBO PACZKI WOLNE OD CŁA

# SALVOS MILAGROSAMENTE

Do mesmo modo que as pessoas, também as obras de arte polonesas e tesouros culturais, viveram dramáticos destinos. E não poucas vezes, até situações angustiantes, ocultas nas palavras: não retornou, extraviou-se.

E à medida que os anos passam, desde o término da guerra, a esperança de encontrá-los é cada vez mais duvidosa.

"Nossos bens culturais eram sistematicamente roubados e destruídos pela Gestapo e o exército, pela administração civil e cientistas alemães. E não só unidades apenas foram parar nas mãos de um cientista ou artista inimigo. No território da Polônia agiam dezenas de professores alemães, de bibliotecários, arquivistas, historiadores de arte — asseverou em sua publicação "No Museu e em alhures" Stanislaw Lorentz, descrevendo a luta pela preservação do bem cultural. Esta antecipou-se às ações bélicas.

"Não era difícil prever-se que as mais ameaçadas seriam as obras dedicadas à história pátria, principalmente aquelas que lembram, há séculos, as vitórias sobre a Alemanha. Era evidente de que telas com temática como: "Batalha de Grunwald" ou "Tributo Prussiano", de autoria de Jan Matejko, teriam que ser ocultas quanto antes, na espera de tempos melhores. Somente assim, por terem sido afastadas a tempo das vistas dos hitleristas e ter-lhes sido assegurado um esconderijo seguro, é que hoje podemos admirar "Grunwald" que permaneceu durante a ocupação enterrado cuidadosamente em Lublin, enquanto que o "Tributo Prussiano", de início sigilosamente em Zamosc, e quando foi descoberto o esconderijo e ameaçada a sua destruição, retornou a Cracóvia. Aqui, teve a ventura de alcançar a libertação e festiva solenidade da re-inauguração, no local próprio, no museu de Sukiennice. Ambas as telas são de grandes proporções, onde as figuras do primeiro plano são de tamanho natural. No entanto, quanta preocupação, diligências, inúmeras providências, bem como astúcia e acima de tudo coragem dos Poloneses se oculta atrás dessa otimista afirmativa: conseguiu sobreviver.

"Limitemo-nos aos comentários sobre o destino de algumas telas de Matejko. Ninguém soube dizer o que havia acontecido com a "Joana d'Arc", da pinacoteca da família Rogalinski. Era sabido apenas que Roger Raczynski, seu proprietário, pouco antes da eclosão da guerra, desmontou toda a galeria do Museu Nacional de Varsóvia. Devido as grandes dimensões (5 x 10 m) a "Joana" foi deixada no Museu Nacional de Poznan. Foi oculta nos porões e lá ficou por muito tempo ignorada. Nem os próprios nazistas a notaram, apesar de terem feito reformas, estreitando o corredor. Somente terminada a guerra, o custódio Przemyslaw Michalowski notou casualmente no extremo do rolo a inscrição "Rogalin". Surgiu um grande problema com a remoção, em virtude da citada reforma. Foi necessário cavar um túnel das galerias até a superfície da rua e só então a tela foi removida com homenagens até a sede do Museu.

"Muitas obras de Jan Matejko (o gênio da pintura polonesa), junto com outras telas, removidas pelos Alemães em vagões, foram condenadas a um destino errante e ao abandono. Com grande sacrifício e dificuldade foram sendo localizadas e recuperadas, muitas vezes grandemente danificadas, arrancadas do quadro, esverdeadas pelo bolor, riscadas, cortadas e até perfuradas por balas (servindo certamente de alvo). Foram transportadas para muitos destinos, em condições precárias, sujeitas a danos e avarias.

Eis a citação de Bohdan Urbanowicz, constante do "Diário de Fischhorn", o qual descobriu o esconderijo no castelo dos Lichtenstein. Ao descrever o interior do castelo, prossegue: "A seguir encaminhamo-nos para o barracão. A porta demolida não impedia o ingresso. Não havia guarda. Dentro do barracão uma desordem impressionante, montes de táboas, caixões abertos, palha de trigo e papéis amarratados. Sobre as vigas, camadas de quadros. Um Alemão requisitado para auxiliar na remoção, levantou o quadro de cima. Por pouco tomamos um banho de água suja acumulada sobre a tela. Era uma tela decorativa. O quadro seguinte foi o auto-retrato de Jan Matejko".

Nas mesmas condições de abandono, na localidade de Hain, na Baixa Silésia, foram encontradas outras grandes obras históricas de Matejko, tais como: "A União de Lublin", "Rei Batory em Pskow" (Rússia) e "Rejtan". Toda a obra encontrada era um motivo de júbilo. Foram submetidas a carinhosa restauração, para que pudessem voltar às salas dos museus com o antigo esplendor. Foi-lhes restituído o vigor, uma vida nova.

Pode soar isso como um paradoxo, porém, alguns quadros de Matejko foram salvos, pode se dizer, graças... ao furto. Isto aconteceu, por exemplo, no depósito do museu da Igreja de São Martim, em Poznan. Deste modo o "Atrito do rei Leszek Negro com a esposa" foi parar numa feira de Varsóvia e ali adquirido por um casal em 1942, ignorando o seu valor. Durante o levante de Varsóvia perderam todos os bens mas não se separaram do quadro. Cuidaram-no com grande carinho. Após longas buscas, foi recolhido no Museu de Poznan, mediante compra, em 1975. Estava intacto, bem conservado, pronto para ser exposto. É um dos quadros mais preciosos, atualmente.

A última guerra mundial causou perdas irreparáveis não só em vidas humanas. Também na arte a Polônia teve prejuízos incalculáveis. Foi divulgado recentemente que em uma das alas do recém reconstruído Palácio Real de Varsóvia acham-se expostas as obras do grande Matejko. Apreciando-as em todo o seu esplendor, lembramo-nos ao mesmo tempo do dramático período da ocupação nazista e da sua milagrosa salvação. Algumas delas como se tivessem renascido; pois sua vida pendia por um fio.

Thadeu Krul

# - ESPORTES -

## Classificação do Nacional

GRUPO A		GRUPO D	
Classificados	Pontos	Classificados	Pontos
1) Internacional	18	1) Botafogo (RJ)	19
2) Grêmio (RS)	17	2) Vasco da Gama	16
3) Operário	13	3) Goitacaz	14
4) Grêmio de Maringá	11	4) Brasília	11
5) Joinville	11	Americano	10
Repescagem		Repescagem	
6) Avai	9	Goias	10
7) Juventude	8	7) Vitória (PR)	9
8) Coritiba	8	8) Londrina	8
9) Caxias	7	9) Goiania	5
10) Dom Bosco	2	10) Vila Nova	3
GRUPO B		GRUPO E	
Classificados	Pontos	Classificados	Pontos
1) Palmeiras	20	1) Flamengo (RJ)	21
2) São Paulo	18	2) Fluminense (RJ)	17
3) Santa Cruz	13	3) Confiança	16
4) CS Alagoano	11	Bahia	16
XV de Novembro	11	5) América (RJ)	15
Repescagem		Repescagem	
6) CR Brasil	9	6) Desportiva	13
7) Sport	7	7) Volta Redonda	9
8) Treze	6	Vitória (ES)	9
Náutico	6	9) Vitória (BA)	6
10) Botafogo (PB)	4	10) Sergipe	4
		11) Fluminense (BA)	3
GRUPO C		GRUPO F	
Classificados	Pontos	Classificados	Pontos
1) Ponte Preta	20	1) Atlético (MG)	23
2) Portuguesa	17	2) Cruzeiro	15
3) Corinthians	16	3) Botafogo (SP)	14
4) Guarani	15	4) Santos	13
5) ABC	13	Clube do Remo	13
Repescagem		Repescagem	
6) América (RN)	10	6) Uberaba	11
Ceará	10	7) Paissandu	9
8) Sampaio Correa	9	8) Nacional	8
River	9	9) América (MG)	5
10) Fortaleza	7	10) Fast Clube	4
11) Flamengo (PI)	4		

## JOSÉ LEVI GODOI O 1.º PADRE DE MALET

Finalmente no dia 10 de dezembro, a comunidade de Malet, verá um dos seus filhos ser ordenado Sacerdote.

Um jovem que pertence à comunidade de Malet, filho desta cidade JOSÉ LEVI GODOI, é o primeiro jovem desta paróquia que, confiou em si, e no Dom do Espírito Santo, e resolveu dar o maior passo na sua vida.

Também é o primeiro jovem a ser ordenado na nova Catedral de União da Vitória, Igreja Sagrado Coração de Jesus.

JOSÉ LEVI GODOI, pertence ao clero secular da Diocese de União da Vitória. E será ordenado no dia 10 de dezembro, às 17,00 horas na Igreja Catedral de União da Vitória.

A 1.ª Missa será rezada no dia 11 de dezembro, às 10,00 horas, na Igreja de São Pedro, em Malet — Paraná.

Colaboração da Comunidade jovem da Paróquia de São Pedro de Malet

## Arcebispo Capucci foi libertado e poderá vir ao Brasil

ROMA — O representante da Igreja Católica Grega no Vaticano, o Arcebispo Grego de Atenas, o Arcebispo Hilarion Capucci, foi libertado pelo governo israelense.

"As informações de que ele iria ao Brasil ou que teria se recusado a ir não passam de rumores, declarou Abou-Mokh, acrescentando que "no que diz respeito ao Brasil, a decisão será tomada entre Capucci, o Papa e o Patriarca Maximus Quinto Hakim".

"Como Capucci ainda não se entrevistou com o Papa, o que está programado para os próximos dias, ainda não foi tomada nenhuma decisão".

O bispo católico grego do Rio de Janeiro, Elias Choeuri, declarou que Capucci seria enviado ao país dentro de dois ou três meses, para auxiliar na administração dos assuntos da Igreja. Capucci foi libertado após cumprir três anos de sua sentença que era de 12 anos.

Ao anunciar o indulto, a pedido do Papa Paulo VI, o governo israelense advertiu que Capucci não deveria ser destacado a nenhum país do Oriente Médio, como condição para sua libertação.

O arcebispo se encontra internado no Hospital Salvador Mundi de Roma, para recuperar-se das repetidas greves de fome que realizou nos presídios israelenses.

## O MELHOR EM PREÇO E SERVIÇOS



TEM DE TUDO PARA SEU CARRO

## VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS

MATRIZ: R. NILO CAIRO, 52 Fones: 22-7349  
FILIAL: R. CONS. LAURINDO, 961 Fones: 24-5374

100 charutos por Cr\$ 32,00. Isqueiros desde Cr\$ 8,00 até Cr\$ 300,00. Baralhos desde Cr\$ 8,00 até Cr\$ 192,00. Cachimbos desde Cr\$ 8,80 até Cr\$ 450,00. Artigos para barbeiros e afiação — Cutelaria de importação — Sementes de verduras, flores, pasto e grama de importação — Lâmpadas — Lanternas a gás. — Fios de passar a roupa — elétricos, à brasa e a gás. — Camas com colchão — Máquinas para corte de grama — elétricas, manuais e à gasolina. Fumos — goyano, tietà, catarinense, amarelinho — Wika — E.C.T. Repolho e tomate híbridos — Ferramenta agrícola — Linha completa para açougue — Afiação — Máquinas para somar — Cera virgem carnauba — Herva para chimarrão Regina. — Fumos para cachimbos — 20 qualidades — para cigarros — 30 qualidades. Máquina para tricot — Mitsumbichl — Garrafas térmicas — Peças — E.C.T. Consertos de cachimbos — Pitélas.

## A LIBERTY

Saldanha Marinho, 148 — Fones: 24-8052 — Loja: 34-3752  
BRACATINGA — CEBOLA — 1977

## Biezanko trouxe alguém da Polônia

O apartamento 501 do 5.º andar da Associação Comercial está novamente habitado. Sobretudo, acolhe a grata presença de uma felicidade renovada.

Há pouco, esta ressurreição virou acontecimento social: rodeado por um círculo de amigos íntimos, entre acordes de piano e brindes, o prof. Ceslau Mário Biezanko apresentou sua segunda esposa, a sra. Sofia Romanowna Biezanko.

Encerrou-se, assim, uma história pessoal de solidão que se arrastou ao longo de quase uma década e que muitos consideravam definitiva, sem qualquer "happy-end" possível.

### COMO FOI

Há nove anos passados, o prof. Ceslau Mário Biezanko — então, recém aposentado das suas responsabilidades universitárias — viu-se atingido pela fatalidade. Faleceu sua esposa, a cantora lírica Luccia Mantovani.

O acontecimento comoveu a cidade, onde ambos desfrutavam de larga projeção: Biezanko era entomologista de fama internacional, membro de destacadas instituições científicas do mundo inteiro, autor de livros de consulta obrigatória no campo de sua especialidade, introdutor da soja no Rio Grande do Sul; Luccia Mantovani conquistara aplausos em dezenas de palcos e cintilava como



Biezanko e Sofia: a ressurreição de uma felicidade necessária para ambos e o reinício da caminhada conjugal.

uma das grandes "estrelas" da cena lírica.

Começou o processo de solidão. Biezanko retirou-se dos círculos habituais. Enclausurou-se no apartamento, em companhia das velhas memórias. Uma ou outra vez recebia algum amigo e eles sentiam a profundidade da tragédia. Seus vestígios jaziam nos móveis inalterados, no piano no mesmo lugar, nas fotografias, nos objetos intocados.

Em maio do ano passado ele sumiu. Anunciara, lacônico, uma viagem à Europa. Depois, nenhuma palavra adicional.

Os comentários choveram. Alguns o diziam na Rússia. Outros o situavam na Alemanha. Afirmava-se o seu retorno. Negava-se qualquer chance de volta.

Biezanko estava na Polônia. Na terra natal, no mesmo solo nativo de Chopin, de Copérnico, de Paderewsky. Ele pôde enterrar as velhas tristezas. Depois, deparou com a ressurreição existencial; o amor de uma mulher.

D. Sofia Romanowna também era viúva e tudo indica que a coincidência serviu para aproximá-los. Filha de Ramon Sawicki Chwalibóg e da Condessa Irene Kurnatowska, descendia de uma das mais tradicionais famílias polonesas. Seu marido fora Josef Rafalski, autor de várias obras sobre Dentreologia e professor universitário. Ela havia se graduado em Ciências Biológicas, na Faculdade de Filosofia da Universidade de Varsóvia e exercia o magistério.

Foi essa mulher que conquistou o coração de Biezanko. Ambos se completavam, tanto pelo espírito como pela urgência de uma nova felicidade.

\*\*\*

O apartamento 501 do 5.º andar do "Palácio do Comércio" voltou a ser habitado. Talvez ainda adejem seus cantos alguns antigos fantasmas queridos, mas a alegria do presente pôs sol nas paredes e trouxe de volta a música e o riso.

Trajá Nunes

## MÓVEIS LEGAL LTDA.

INDÚSTRIA E COMÉRCIO

Avenida das Américas n.º 853 — São José dos Pinhais — Paraná

SOFA-CAMA, POLTRONAS, CAMA TURCA E JOGOS ESTOFADOS

Mówi się po polsku!

## EMPRESA LAPEANA LTDA.

TRANSPORTES COLETIVOS

AGÊNCIAS: Guaratuba — São Mateus do Sul — Lapa  
AGÊNCIA-SEDE: Estação Rodo-ferroviária, Box 49 e 50 — Fone: 22-0684  
ESCRITÓRIO: Avenida Silva Jardim, 465 — Fone: 24-5574  
ENCOMENDAS: Avenida 7 de Setembro, 2.143 — Fone: 23-0201 — Agência Estar  
MÓWI SIĘ PO POLSKU  
OFICINAS: Av. Silva Jardim, 465 — Fone: 22-8004  
CURITIBA — PARANA

# PAPA PEDE AOS CATÓLICOS POLONESES: "NÃO RENUNCIEM"



PAGINA 8 — 29 de novembro de 1977



Cardeal Wyszyński: "A Igreja da Polônia continua forte e unida".

O Papa Paulo VI aconselhou os bispos poloneses a "serem valentes" na busca da plena liberdade religiosa para os 27 milhões de católicos da Polônia. Apenas duas semanas antes da visita do secretário-geral do Partido Comunista polonês, Edward Gierek, à Itália, o papa disse aos bispos da Polônia: "A igreja não pode renunciar à sua missão apostólica de educar de acordo com as normas da fé cristã. E os crentes, como afirmou recentemente o Sínodo dos Bispos, têm o direito de instruir-se livremente no catecismo".

A afirmação foi feita numa audiência aos bispos poloneses, que atualmente realizam uma visita de rotina ao Vaticano. Na ocasião, o cardeal Stefan Wyszyński, primaz da Polônia, disse ao papa que a Igreja em seu país continua forte e unida, apesar das dificuldades e perseguições que tem enfrentado nas últimas décadas. Lembrou que quando o governo fechou as escolas católicas e proibiu o ensino da religião nas escolas, o episcopado polonês fundou cur-

ros de doutrina cristã nas igrejas, para manter viva a fé entre os jovens.

## MONGES RUSSOS

Em Moscou, 12 monges ortodoxos russos pediram ao presidente Leonid Brezhnev que lhes permita reiniciar suas atividades religiosas no histórico mosteiro de Kiev-Pechersky, há 16 anos transformado em museu. Uma cópia do pedido foi distribuída aos correspondentes estrangeiros por dissidentes que se dedicam a assuntos religiosos.

O mosteiro, construído no século XI, foi fechado pelo governo soviético em 1929, reaberto em 1942 e transformado em museu em 1961. Os dissidentes informaram que, respondendo a um pedido anterior, as autoridades disseram que não há monges em número suficiente para a reabertura do mosteiro ao culto. Os 12 monges, no entanto, afirmaram que estão dispostos a voltar a Kiev-Pechersky.

## OPRESSÃO

Em Los Angeles, foi inaugurada uma grande exposição, promovida pelo governo soviético, a respeito do 60.º aniversário da Revolução de Outubro. No mesmo prédio onde se realiza a exposição soviética, no Centro de Convenções, um grupo de ativistas judeus norte-americanos inaugurou uma "contra-exposição", a respeito da opressão à minoria judaica na URSS.

A exposição — a primeira realizada pela URSS nos Estados Unidos desde 1959 — foi permitida como contrapartida por uma exposição sobre o segundo centenário da independência norte-americana, promovida em Moscou no ano passado.

## Exagero de defensivos agrícolas está envenenando os alimentos

O uso imoderado de defensivos agrícolas, à base de clorados, responsável pelo "envenenamento" de alimentos consumidos pela população, terá um maior controle no Paraná, a partir deste mês, para resguardar a saúde pública.

Nos primeiros dias de dezembro, um convênio entre o Ministério da Agricultura e a Secretaria da Agricultura, irá permitir a fiscalização da aplicação dos defensivos agrícolas, através da aviação, segundo informou o técnico Alvir Jacob, coordenador da Campanha de Uso Adequado de Defensivos no Estado. A exemplo do Rio Grande do Sul, será executada a Resolução 11, com normas para tan-

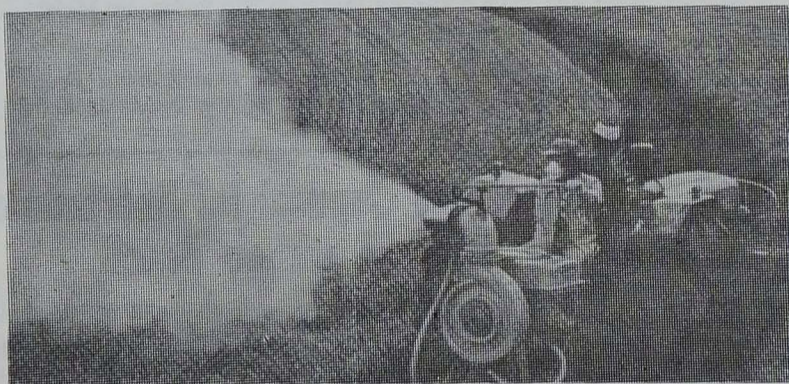
Segundo essa resolução, será exigida dos agricultores a moderação no uso de defensivos à base de clorados, os quais, apesar de apresentarem maior risco à produção e à constituição dos produtos resultantes da cultura no qual foi aplicado, vinham sendo intensamente utilizados até 1973. Ao mesmo tempo, a resolução definirá a implantação de receituários agrônômicos, os quais serão entregues aos agricultores, para a melhor orientação na aquisição de defensivos agrícolas. Esses receituários serão distribuídos, juntamente com outros elementos integrantes do "pacote" tecnológico, apresentados aos

agricultores, anualmente, pelo Instituto Agronômico do Paraná - IAPAR.

## PRESERVAÇÃO DA SAÚDE

Entre as diferentes culturas existentes no Paraná, a que, atualmente, apresenta o maior nível de utilização, além do recomendado, de defensivos agrícolas, segundo Alvir Jacob, é a da soja que hoje ocupa a maior extensão cultivada do Estado, assim como o algodão. Por outro lado, o técnico observou que não se pode determinar um nível ideal de defensivos para a utilização em toda a agricultura. "O ideal varia conforme a cultura, a região, o clima e uma série de outros fatores que são determinados pelo setor de pesquisa da Secretaria da Agricultura.

"Esses níveis são estipulados pelo IAPAR que confecciona os pacotes tecnológicos os quais são transferidos à agropecuária do Estado, pela Associação de Crédito e Assistência Rural do Paraná — Acarpa — que é a transferidora de tecnologia. A importância da Resolução 11, já em prática no Rio Grande do Sul, é que ela possibilitará a conscientização do agricultor quanto à utilização racional de defensivos, fato que resultará no incremento da quantidade e da qualidade da produção, na defesa do meio-ambiente e na preservação da saúde do consumidor. "Informado, ele poderá reagir contra as investidas dos vendedores de defensivos, prezando por sua lavoura e baseado em pesquisas técnicas", concluiu Alvir Jacob.



O abuso nas pulverizações pode causar o envenenamento dos alimentos e prejudicar a saúde do consumidor.

## Renovação da Igreja pelas Comunidades de Base

Assim como a Igreja universal nasceu em Jerusalém, mas se expandiu, logo de início, pelas pequenas igrejas locais que São Paulo fundou no Oriente Médio, a Igreja universal de hoje renasce, cada dia, em Roma pela palavra e ação do Papa. Enquanto isso, ela se expande e se renova, depois do Concílio Vaticano II, graças especialmente a essas pequenas capelas locais, as chamadas "Comunidades de Base", que mandam, da periferia para o centro, a circulação da Fé, que represen-

ta, para o Corpo Místico do Cristo, o que a circulação do sangue representa para cada corpo.

Essa circulação espiritual do sangue da Fé, entre as pequenas Comunidades de Base — que representam a Opinião Pública da Igreja em sua liberdade de consciência — e o centro espiritual de Roma — que representa a autoridade divina, — essa circulação mística se opera através de uma comunicação prática constante. Se os meios não se con-

fundem com os fins, ao contrário do que pretende o parádoxo de MacLuhan, representam, entretanto, um processo capital de relacionamento entre centro e periferia, que é a própria vida íntima da Igreja e a condição essencial para levar ao Mundo os estímulos e as exigências para essa missão libertadora, expressa numa teologia da libertação humana, que o Cristo confluía aos seus apóstolos e discípulos. Isto é, a cada cristão em particular e a cada pequeno ou grande grupo, no meio

dos quais ele sempre se encontra.

Que o VI Congresso Nacional de Comunicação seja um novo marco para uma nova partida, no sentido de tornar cada vez mais dinâmica essa circulação do sangue da Fé, na hora em que o Brasil tanto necessita de luz espiritual para sua renovação social. (CIC).

Alceu Amoroso Lima, em Mensagem ao VI Congresso Brasileiro de Comunicação promovido pela UCBC.

## Instantâneos

### DEZ MILHÕES DISPENSADOS DE DECLARAR IMPOSTO DE RENDA

Cerca de dez milhões de pessoas que apresentaram declarações de rendimentos este ano, serão dispensadas desta obrigação no ano que vem. A informação é do Secretário da Receita Federal, ao anunciar que vai baixar uma instrução normativa dispensando os contribuintes isentos da obrigação de declarar seus rendimentos. Esses contribuintes receberão um formulário de atualização cadastral que deverá ser preenchido e devolvido pelo Correio, caso o contribuinte tenha alguma mudança de dado cadastral a comunicar.

### EXEMPLO A SER SEGUIDO NO AMPARO AO MENOR

Com 451 crianças matriculadas, na faixa de 7 a 17 anos, está funcionando, desde o início de setembro, na Cidade Nova, RN, na paróquia de Nossa Senhora da Esperança, o centro comunitário de promoção do menor. A construção do prédio coube à paróquia e a unidade inclui cinco dependências, inclusive dois salões para atividades. (CIC).

### AGORA QUALQUER PESSOA PODE CONSEGUIR CRÉDITO

O Banco Central criou, na semana passada, através da Resolução 450, o "crédito diretíssimo" ao consumidor, permitindo que as financeiras concedam empréstimos de até Cr\$ 17.554,00 sem alienação fiduciária do bem adquirido.

Com isso, qualquer pessoa, desde que tenha "informações cadastrais satisfatórias", poderá levantar esse tipo de empréstimo em uma financeira, para aplicá-lo na compra do que quiser.

### CALENDÁRIO ECUMÊNICO PARA UNIR IGREJAS

Um calendário ecumênico de orações, com o objetivo de aumentar a unidade entre as Igrejas, poderá ser utilizado por todas as Igrejas a partir de 1979, segundo informações do Conselho Ecumênico das Igrejas, com sede em Genebra, Suíça. (CIC).

### MULHER SERÁ APOSENTADA COM TRINTA ANOS DE SERVIÇO

Até o final do ano, a Câmara dos Deputados deverá aprovar o projeto de lei do executivo que altera o Estatuto dos Funcionários Públicos Civis da União, para regulamentar a aposentadoria da mulher, aos 30 anos. O projeto foi enviado ao presidente Ernesto Geisel, no dia 21 de setembro deste ano. Está na Câmara, e já tem pareceres favoráveis em todas as comissões, faltando somente a aprovação do Senado.

### MUNDO NECESSITA DE, PELO MENOS, UM MILHÃO DE PADRES

O Centro Vocacional Coração Imaculado de Maria, de São José do Rio Preto, SP, está desenvolvendo um trabalho vocacional junto às 55 paróquias da diocese daquela cidade. Este trabalho conta com a ajuda da folha mensal "A messe é grande" e de um programa semanal de rádio chamado "Vocações, hoje", no qual é apresentado o problema das vocações sacerdotais, religiosas e missionárias no mundo, no Brasil e na diocese.

A folha mensal "A messe é grande", n.º 2, de 1977, comenta que "a Igreja no mundo precisaria de pelo menos 1 milhão de sacerdotes e tem apenas 410 mil. No Brasil, a Igreja precisaria de pelo menos 100 mil sacerdotes, mas tem apenas 13 mil, dos quais 8 mil não são brasileiros". Diante desta situação, lança a pergunta: "O que podemos e devemos fazer pelas vocações"?

### TRÊS PADRES VICENTINOS SE FORMAM NESTE ANO

Dando continuidade a seus estudos e, especializando-se assim para melhor servir ao povo de Deus, três Padres Vicentinos da Congregação da Missão — Província do Sul, concluirão seus estudos no final deste ano. São eles: Pe. Geraldo Valenga — Ciências Sociais (Universidade Federal do Paraná), Pe. Valeriano Pedro Klidzio — Psicologia (Faculdade Tuiuti) e Pe. José Orlovski (Juca) — Comunicação Social - Jornalismo (Universidade Federal do Paraná). PARABÉNS E BOM TRABALHO!

O Jornal "LUD" estará com você no ano que vem  
Assinatura para 1978 - Cr\$ 160,00 - Gráfica Vicentina